

Rola legacji i propozycji królewskiej w procedurze ustawodawczej na sejmach walnych koronnych za panowania Zygmunta III Wazy

Wstęp

W dotychczasowej literaturze jest zakorzeniony pogląd, że zarówno legacja, przedkładana na sejmikach przedsejmowych, jak i propozycja sejmowa stanowiły formę realizacji królewskiej inicjatywy ustawodawczej. Jak pisał W. Czapliński w *Historii sejmu polskiego*: „Do monarchy również w pierwszym rządzie należała inicjatywa ustawodawcza, wyrażająca się w treści legacji, wysyłanych na sejmiki [...]”¹. Tego zdania był również J. Maciszewski, który w odniesieniu do sejmu z 1607 r. wręcz twierdził, że wówczas wyjątkowo król odstąpił od realizacji swojego prawa inicjatywy ustawodawczej, oddając ją w ręce izby poselskiej². Król w instrukcji odwoływał się do postulatów zjazdu wiślickiego, wyrażając zgodę na wcielenie ich w życie za zgodą izby poselskiej i senatu³. Należy zatem odpowiedzieć na pytanie, czy treść legacji i propozycji odzwierciedlała inicjatywę ustawodawczą w naszym rozumieniu tego pojęcia. Obecnie bowiem traktujemy tę instytucję jako „[...] prawo określonych podmiotów do przedkładania parlamentowi projektu ustawy z tym skutkiem prawnym, że parlament zobowiązany jest do jego rozpatrzenia”⁴. Jak w tym kontekście należy oceniać legacje i propozycje królewskie na sejmy walne koronne? By odpowiedzieć na to pytanie, należy dokonać porównania treści tychże dokumentów królewskich z uchwalonymi konstytucjami. Z tego powodu

¹ W. Czapliński, *Sejm w latach 1587–1696* [w:] *Historia sejmu polskiego*, t. 1: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, pod red. J. Michalskiego, Warszawa 1984, s. 286.

² J. Maciszewski, *Sejm z r. 1607 a załamanie się planów reformy państwa* [w:] *O naprawę Rzeczypospolitej XVII–XVIII. Prace ofiarowane Władysławowi Czaplińskiemu w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1965, s. 42.

³ „A zaczynając od Podania Wiślickiego, które od wielu Rad y Rycerstwa doniesione iest do JKM y wielom rzeczy za zgodą tak Duchownego iako y Świeckiego Stanu na przyszłym da P. Bóg Seymie dogodzić się tym będzie mogło [...]”, *Biblioteka XX. Czartoryskich* (dalej B. Czart.) 337, k. 482.

⁴ *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, pod red. J. Bocia, Wrocław 1998, s. 198; także por. M. Zubik, *Organizacja wewnętrzna Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2003, s. 163; podobnie *Słownik wiedzy o sejmie*, Warszawa 2001, s. 134; P. Samecki, *Prawo konstytucyjne RP*, Warszawa 2004, s. 223.

przedmiotem zainteresowania będą tylko te legacje i propozycje, które związane były z sejmami zakończonymi dorobkiem uchwałodawczym.

1. Legacja królewska

Na sejmiki zwołane przed sejmem walnym król wysyłał swojego posła, obdarzonego listem uwierzytelniającym (kredensem)⁵. Pełnomocnictwo to legat okazywał marszałkowi sejmiku. Legatami byli najczęściej sekretarze królewscy (głównie duchowni) albo dworzanie z otoczenia króla lub mieszkający w danym województwie⁶. Podstawowym zadaniem posła było przedstawienie w kole sejmikowym instrukcji przesyłanej szlachcie przez króla. Za brak szacunku względem zgromadzonych poczytywano opuszczenie sejmiku przez posła przedwcześnie. Powinien bowiem dotrwać do odpowiedzi na instrukcję, udzielaną przez marszałka. Za poważny despekt uznała szlachta krakowska odjazd posła królewskiego przed zakończeniem obrad sejmiku w 1590 r. Nie omieszkało wskazać w instrukcji poselskiej:

[...] poseł K.J.M. nie doczekawszy skończenia sejmiku i responsu naszego według starego zwyczaju, nie opowiedziawszy się Ich M pp. Senatorom ani kołu naszemu rycerskiemu, odjechał. Co sobie za nieladajaki kontempt od niego poczytamy⁷.

Legacja była przygotowywana przez kancelarię królewską⁸. Autorem jej był z reguły kanclerz lub podkanclerzy. W początkach panowania Zygmunta III teksty instrukcji przygotowywał Jan Zamoyski⁹. Jednak już przed sejmem 1592 r. zadaniem tym został obarczony świeżo powołany na stanowisko podkanclerzego Jan Tarnowski¹⁰. W późniejszym czasie za autora legacji uchodził podkanclerzy, a od 1613 r. kanclerz Feliks Kryski, gdyż instrukcje cechowały się piękną polszczyzną, logiczną argumentacją i wysokim kunsztem dyplomatycznym. Taką formę miała niewątpliwie legacja przed sejmem 1611 r.¹¹ Natomiast w dwa lata później, gdy wyprawa króla na

⁵ Poseł królewski w te słowa zwracał się do braci szlacheckiej, zgromadzonej w kole sejmikowym: „Mci Panowie y moi łaskawi Panowie Bracia, Jego królewska Mość Pan nasz miłościwy za pilnymi a ważnymi potrzebami Rzeczypospolitey zjazd y seimik tuteczny na dzień dzisiejszy Waszmościom [...] złożywszy mnie służebnika swego posłać raczył, w posr zadek zgromadzenia tego Wm. y przez mię Pańską a miłościwą łaskę swą wszystkim Wm. wierney Radzie swey y Rycerstwu swemu opowiadać raczy, życząc y winszując Wmciom dobrego zdrowia y szczęśliwego wszelakich spraw Wm. powodzenia. A Consilia y rady te Wm. dla którychcieście wm. ziachać się tu raczyli aby Pan Bóg z łaski a miłosierdzia swego błogosławić y do końca takiego świetney zgody Wm. użyczywszy przyprowadzić raczeł – żeby cześć y chwałę imienia iego Rzeczypospolitey y Wm. wszystkich sławę, pociechę y pożytek za sobą przynosić mogły. Przytym Jego Królewska Mć rozkazać mi to raczył potrzeby terazniejsze wszystkie imieniem Jego Kr. Mci Wmciom przelożyć y opowiedzieć. Do czego niż pierwej przystąpię dla lepszey a pewnieyszey wiary ten kredens jego Kr. Mci Wmciom oddaię”. Mowa legata w 1611 r., B. Czart. 350, k. 226.

⁶ S. Płaza, *Sejmiki i zjazdy szlacheckie województw poznańskiego i kaliskiego. Ustrój i funkcjonowanie (1572–1632)*, Warszawa–Kraków 1984, s. 93; także por. W. Czaplński, *Sejm...*, s. 226.

⁷ *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I: 1572–1620, wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932 (dalej: Kutrzeba), s. 191.

⁸ S. Płaza, *Sejmiki i zjazdy szlacheckie województwa sieradzkiego. Ustrój i funkcjonowanie (1572–1632)*, cz. I, Warszawa–Kraków 1987, s. 95.

⁹ Por. K. Lepszy, *Rzeczpospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego 1589–1592*, Kraków 1939, s. 115, s. 220.

¹⁰ *Ibidem*, s. 243.

¹¹ J. Byliński, *Sejm z roku 1611*, Warszawa 1970, s. 53.

Moskwę okazała się całkowitym niepowodzeniem, instrukcja na sejmiki przesłana z Fiodorowskich Pól była zawiła i niejasna. Jej autor jest nieznan, wiadomo jedynie, że nie mógł jej napisać kanclerz Kryski, ze względu na chorobę¹². Po śmierci Kryskiego legację na sejmiki przed sejmem w 1619 r. napisał sekretarz koronny ksiądz Jakub Zadzik¹³. Projekt instrukcji często był przygotowywany przez niższych urzędników kancelarii, czasem nawet zlecano przygotowanie dwóch projektów celem wyboru lepszej wersji¹⁴.

Legacja składała się z kilku części. W słowie wstępnym król tłumaczył powody przyspieszonego zwołania sejmu, odwołując się do dobra Rzeczypospolitej. Przedstawiał stan bieżący państwa, głównie w stosunkach z sąsiadami. Następnie przystępował do wyliczenia spraw, które powinny być przedmiotem obrad sejmowych, niejednokrotnie z obszernym uzasadnieniem. W końcowej części prosił sejmiki o wybranie posłów miłujących ojczyznę, obdarzonych pełnym pełnomocnictwem. Odwołując się do Boga, życzył szlachcie owocnych obrad sejmowych.

Przygotowana instrukcja nie była z reguły poprawiana, nawet jeśli w międzyczasie pojawiły się jakieś nowe ważne okoliczności. Zdarzały się jednak wyjątki od tej zasady. Przed sejmem 1620 r. doszło do bezprecedensowej sytuacji wystawienia dwóch legacji, w związku z decyzją odbycia powtórnych sejmików¹⁵. Częściej jednak dochodziło do uzupełniania przygotowanej wcześniej instrukcji. Przed sejmem w 1600 r. do sporządzonej wcześniej legacji dołączono *Przydanie do instrukcji*. Tą drogą powiadomiono szlachtę o najnowszych faktach z pogranicza polsko-szwedzkiego oraz aktualnych stosunkach z Moskwą¹⁶. W późniejszych czasach sporządzano suplementy do legacji królewskiej. Suplement został dodany do instrukcji przed sejmem 1607 r.¹⁷ Podobna sytuacja miała miejsce przed sejmem 1616 r. w sprawie pogorszenia stosunków z Moskwą, a w szczególności nieudanych rozmów w sprawie zawarcia traktatu pokojowego¹⁸. W ten sam sposób postąpił król, przygotowując się do sejmu w 1623 r. Pod wrażeniem braku postępów w rokowaniach ze Szwedami w sprawie przedłużenia rozejmu nakazał przygotować suplement do legacji¹⁹. Czasem w suplemente król miał do zakomunikowania dobre wieści. Przed sejmem warszawskim 1626 r., wkrótce po wysłaniu instrukcji na sejmiki, został wydany *Suplement do legacji* z powiadomieniem o pomyślnych losach wyprawy hetmana Stanisława Koniecpolskiego przeciwko Koza-

¹² J. Byliński, *Dwa sejmy z 1613*, Wrocław 1984, s. 31.

¹³ W. Czapliński, *Sejm...*, s. 225.

¹⁴ Przed sejmem 1597 r., por. J. Rzońca, *Sejmy z lat 1597 i 1598*, cz. I: *Bezowocny sejm z 1597 roku*, Warszawa–Wrocław 1989, s. 17.

¹⁵ J. Pietrzak, *Po Cecorze i podczas wojny chocimskiej. Sejmy z lat 1620 i 1621*, Wrocław 1983, s. 48.

¹⁶ *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*, t. 1 (1572–1632), cz. 1: 1572–1616, Poznań 1957 (dalej Dworzaczek I, 1), s. 216–217; por. B. Janiszewska-Mincer, *RP w latach 1600–1603*, Bydgoszcz 1984, s. 30.

¹⁷ „Że po napisaniu Instructiey, która się ku Im imieniem K.J.M. przełożyła y po wydaniu z Cancellarij na odleglejsze zwłaszcza Sejmiki przysła wiadomość, isz niektóry z PP. Braci Im. nie cotentując się taką powolnością J.K.M. [...]”, B. Czart. 337, k. 490.

¹⁸ Dworzaczek I, 1, s. 481.

¹⁹ B. Czart. 975, s. 499–502, por. J. Pietrzak, *W przyciszonym blasku wiktarii chocimskiej. Sejm w 1623 r.*, Wrocław 1987, s. 45.

kom²⁰. W suplemencie do legacji przygotowanej przed sejmem 1627 r. król znów przekazywał ponure wieści o postępie wojsk szwedzkich w Prusach Książęcych²¹.

2. Propozycja królewska

Na początku obrad sejmu, po powitaniu i ucałowaniu ręki królewskiej, stany zgromadzone w izbie senatorskiej słuchały propozycji „od tronu”. Wygłaszał ją, czytając lub z pamięci, kanclerz lub podkanclerzy. Do historii przeszedł podkanclerzy Piotr Tylicki, który na sejmie w 1605 r. wygłaszał propozycję z pamięci. Czasem zdarzały się kłótnie pomiędzy „pieczętarzami” o to, komu powinien przypaść w udziale ten zaszczyt. Na sejmie w 1592 r. „[...] kanclerz koronny przystąpiwszy do króla, miał poswarek nie-mały z księdzem podkanclerzym o propozycję; jednak ksiądz podkanclerzy proponował od króla”²². Nieco inny przebieg miały przygotowania do wygłoszenia propozycji na sejmie w 1615 r. Na początku obrad okazało się, że zarówno kanclerz, jak i podkanclerzy nie są przygotowani do wygłoszenia tej mowy. Ostatecznie obowiązek ten wziął na siebie podkanclerzy Kryski, doskonale wywiązując się z tego zadania²³. Różne jednak były powody narad nad tym, kto powinien zaprezentować propozycję. Z pewnością jej wygłoszenie wymagało pewnych talentów, a także kondycji fizycznej. Na sejmie w 1605 r. podkanclerzy P. Tylicki tłumaczył się, że wygłaszając propozycję, był „w nie bardzo dobrym zdrowiu”²⁴. W dniu przedstawiania propozycji na pierwszym sejmie w 1613 r. kanclerz Wawrzyniec Gembicki nagle zasłabł²⁵, a w trakcie wiosennego sejmu w 1626 r. Wacław Leszczyński był chory²⁶. W jego zastępstwie propozycję wygłosił podkanclerzy Stanisław Łubieński. Choroba dotknęła również Andrzeja Lipskiego na poprzednim sejmie w 1625 r. Kanclerz Lipski wyzdrowiał jednak, gdyż już w dniu następnym odpowiedział na powitanie marszałka poselskiego Jana z Drucka Sokolińskiego²⁷. W innym wypadku konieczne byłoby zastępstwo podkanclerzego.

Propozycja powtarzała treści zawarte w instrukcji lub zawierała nowe elementy. W sposób istotny różniła się propozycja od legacji na sejmie 1627 r. Nie dotyczyła bowiem sprawy monetarnej, a ponadto przedstawiała głównie trudności, a nie sukcesy na froncie wojskowym²⁸. Król żalił się, że:

²⁰ J. Kwak, *Sejm warszawski 1626 roku*, Opole 1985, s. 18; por. *Księcia Krzysztofa Radziwiłła hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego (WXL) sprawy wojenne i polityczne 1621–1632*, Paryż 1859, s. 557–558.

²¹ *Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego*, t. 1 (1572–1632), cz. 2: (1616–1632), Poznań 1962, wyd. W. Dworzaczek (dalej Dworzaczek I, 2), s. 240.

²² *Kronika Marcina Bielskiego*, t. III, wyd. J. Turowski, Sanok 1856, s. 1682.

²³ S. Ochmann, *Sejmy z lat 1615–1616*, Warszawa 1970, s. 73.

²⁴ B. Czart. 100, k. 263, posłów czekających 24 stycznia 1605 r. na ceremonię rozpoczęcia sejmu powiadomiono, że P. Tylicki zasłabł; por. A. Strzelecki, *Sejm z r. 1605*, Kraków 1921, s. 78–79.

²⁵ J. Byliński, *Dwa sejmy...*, s. 62.

²⁶ J. Kwak, *Sejm 1626...*, s. 67.

²⁷ Biblioteka Jagiellońska (dalej B.J.) 102, k. 597.

²⁸ J. Seredyka, *Sejm zawiedzionych nadziei (1627)*, Opole 1988, s. 51.

[...] mamy w granicach swych nieprzyjaciela, iuż rok minął, iako brzegi, porty nasze opanowawszy, umocnił się i osadził [...], zamki i fortece nasze trzyma, szaićców swych pomyka, woyny sposób z nim trudny [...]”²⁹.

Nowości czasem były traktowane z niechęcią przez posłów. Po sejmie w 1593 r. posłowie skarżyli się, że „[...] propozycją Króla JM. nowe kwestye im wrzucono”³⁰. W sytuacji gdy propozycja różniła się od legacji, dochodziło do sporów i napięć. Dwór był zdania, że zmiany w treści legacji należy traktować jako naturalną konieczność, natomiast szlachta burzyła się przeciwko takim przypadkom. Czasem nie poruszano kwestii zawartych w instrukcji. Taka sytuacja miała miejsce w 1611 r., gdyż podkanclerzy F. Kryski, przedstawiając propozycję, skupił się jedynie na sprawie wojny z Moskwą, dowodząc, iż „[...] nie chciał Król JM oszukać Rzpltej”³¹. Różnice w treści legacji i propozycji były szczególnie widoczne wówczas, gdy pomiędzy instrukcją na sejmiki a rozpoczęciem sejmiku minęło więcej czasu niż zazwyczaj lub też doszło w międzyczasie do nowych, zaskakujących wydarzeń³². Czasem król zaznaczał w legacji, że niektóre kwestie przedstawi wprost na sejmie. W instrukcji przed sejmem 1596 r. zapowiadał:

A tesz są rzeczy, które król Jego Mć W.M. przelożyć y z W.M. o nich radzić umyślił, które yż takie są, na których albo całość albo strata RP. zawisła [...]”³³.

Bywało i tak, że król nie życzył sobie zamieszczać w instrukcji pewnych informacji, aby szlachta nie miała możliwości wcześniej przygotować się do kontrakcji. Zdarzyło się również uzupełnianie propozycji na żądanie króla. Taka sytuacja miała miejsce na sejmie w 1605 r. Podkanclerzy P. Tylicki po zakończeniu przemowy schylił się do króla i „[...] potem z rozkazania K. JMci przydał to do propozycji”. Chodziło o niepokojące wewnętrzne,

[...] rumory jakieś, które JKMć obchodzić muszą. Życzyłby tego JKMć, aby o szczerości JKMci w ochronie *dignitatis* Majestatu swego, y w obmyślawaniu o dobrym Rzpltej nikt nie powątpiewał, i inaczej nie rozumiał”³⁴.

W razie rozbieżności pomiędzy instrukcją a propozycją, za bardziej wiążące uznawano treści zawarte w legacji. Można posłużyć się przykładem wspomnianego sejmiku 1627 r. W swoim wotum kanclerz koronny W. Leszczyński poruszył sprawy monetarne, choć mowa o tym była tylko w instrukcji królewskiej przesłanej na sejmiki³⁵.

3. Inicjatywa ustawodawcza w legacji i propozycji królewskiej

Legacja królewska, przygotowana na sejmiki przed sejmem 1590–1591 r., powtórzona następnie w propozycji „od tronu”³⁶, znalazła odzwierciedlenie w konstytucji *Zniesie-*

²⁹ B.J. 166, k. 257v.

³⁰ Kutrzeba, s. 17.

³¹ B.J. 102, k. 450.

³² Por. J. Byliński, *Sejm 1611...*, s. 105–106; *idem*, *Dwa sejmy...*, s. 62.

³³ B. Czart. 2724, k. 457.

³⁴ B.J. 100, k. 25 v.

³⁵ B.J. 166, k. 268.

³⁶ Por. K. Lepszy, *Rzeczpospolita Polska w dobie...*, s. 235.

nie niektórych konstytucji Seymu przeszłego. Monarcha oddawał sprawę budzących opór uchwał sejm poprzecznego do decyzji szlachcie:

Constitutycje Seymowe y postanowienia niktore ukazuię Król J.M. ieśli się iakie *pro necessitate temporis et rei* działy te zaś na uznanie samychże puszcza³⁷.

Konstytucja *Assekuracya zapłaty służebnym* gwarantowała wypłatę żołdu żołnierzom, którzy walczyli pod Byczyną, jak również wynajętych na służbę w związku z niebezpieczeństwem tureckim. Ponadto określała sposób zapłaty, by uwolnić od obciążenia ekonomię samborską, stanowiącą dobra przeznaczone na potrzeby króla. W tej sprawie zapis instrukcji królewskiej skierowanej na sejmiki brzmiał następująco:

Żołnierzom Podolskim winno się po trzykroć sto tysiecy. Zkąd to? Za tym wiechanim żołnierzow w Sambor, prosi aby go ratowali oswobodzić ten prowent, bo Król JM. temu nie podola³⁸.

Legacja napomykała również o problemie braku porządku i bezpieczeństwa na terenach pogranicznych:

Swawola ugraniczna iako się ma teraz pokazać, y in posterum zahamować.

W tej sprawie skargi wnosili przede wszystkim bezpośrednio zainteresowani, więc sejm uchwalił konstytucję *Naznaczenie Kommissarzow od Państw naszych z Państwa przyległych sąsiad w Koronie*³⁹.

W instrukcji przed sejmem 1593 r. król zabiegał przede wszystkim o zgodę na wyjazd do Szwecji:

[...] ieśliby rzeczy tak szły, żeby K.J.M. osoby na czas iaki tam potrzeba nie wąpi J.K.M. że wm. tego pozwolą i to opatrzą, żeby i bezpiecznie i z przystojną ucciwotyją tam odjechać mógł i tuteczne rzeczy tak zostawieł, żeby pot niebytność J.K.M. żadnego szwanku ta R.P. nie otniosła, a za zwróceniem da Bóg swym fortunnym żadney odmiany k.j.m. nie zastał.

Sejm zgody takiej udzielił⁴⁰. Ponadto król wskazywał na potrzebę zahamowania domowych praktyk. Odpowiedzią na ten wniosek była konstytucja *O praktykantach*⁴¹. W legacji uwzględniono niebezpieczeństwa wynikłe ze:

[...] swawoli ukraińskiej, a które im daley tym większa górę bierze iusz nie telko na sąsiedzkie Państwa się targa, w szranki R.P. często z wielkim że niebezpieczeństwem z możnemi się każdy zaciaga, a to i samą tę koronę weźmie [...]. Zahamujcie wm. tę swawolę, póki się tak nie mamy, żeby potym z trudnością ją zahamować przychodziło [...].

Sejm uchwalił uchwałę *O Niżowcach*⁴². Ponadto król domagał się wskazania dóbr przeznaczonych na oprawę wiana królowej:

Przypomina też J.K.M. wm. oprawę k.j.m. małżonki swej i żąda, abyście wm. [...] pewne dobra pokazali, na którychby miała być naznaczona.

W odpowiedzi na to wezwanie sejm uchwalił konstytucję *Oprawa Królowej Jey M*⁴³.

³⁷ Pkt 23, *Volumina Legum* (dalej VL), t. II, oprac. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 332; por. *Summa Instrukcyej Króla J.M na sejmik m. Anno 1590 die 6. Nouem. w Proszowicach*, B.J. 107, k. 585.

³⁸ Pkt 2, VL II, s. 326; por. konstytucję pkt 18 *Rationes stołu Krola Iego Miłości*, VL II, s. 312; por. *Summa Instrukcyej...*, B.J. 107, k. 586.

³⁹ *Summa Instrukcyej...*, B.J. 107, k. 586; por. konstytucja pkt 18, VL II, s. 331.

⁴⁰ B. Czart. 2724, k. 372; por. VL II, s. 341.

⁴¹ B. Czart. 2724, k. 373; por. konstytucja pkt 2, VL II, s. 341.

⁴² B. Czart. 2724, k. 377; por. konstytucja pkt 11, VL II, s. 344.

⁴³ B. Czart. 2724, k. 375; por. konstytucja pkt 2, VL II, s. 344.

Legacja przed sejmem 1596 r. była poświęcona głównie wrogom państwa: Turcji, Tatarom oraz sprawom wołoskim. W związku z tym sejm uchwalił konstytucję *O obronie*⁴⁴. Król skarżył się także na problemy z utrzymaniem Kozaków w ryzach:

[...] życzyłby aby się temu na temże Seymie zabieażo, a do takich postempków ludziom lekkim droga y occasia się zawarła, iakoż z tego takowego swawoleństwa, nie tylko zatrudnienia wnątrznego obawiać się potrzeba, ale y na to patrzeć, żeby y zagraniczne iakie praktyki w tey gromadzie takowey mieszaniny, a strzedz Boże y dalsze niebezpieczeństwa nam nie przycinali.

Sejm zajął się problemem kozackim, uchwalając konstytucję *O Kozakach y ludziach swawolnych*⁴⁵.

Jak stwierdził J. Rzońca, propozycji przedstawionej na sejmie 1598 r. nie odnaleziono. Autor monografii tego sejmku sugeruje, że była zgodna z legacją. Z kolei L. Jarmański, odwołując się do recessu sejmowego, twierdzi, że jedyną różnicą była informacja o śmierci cara Fiodora⁴⁶. Z zachowanej legacji wynika, że odzwierciedleniem treści instrukcji królewskiej w największym stopniu było wyrażenie przez sejm zgody na wyjazd króla do ojczyznej Szwecji i przeznaczenie na ten cel subsydiów w kwocie 300 tysięcy zł.⁴⁷

W legacji przed sejmem w 1607 r. król utyskiwał na „mieszaniny” i „niezgodę”, nawoływał do pojednania⁴⁸. W dalszej części instrukcji król wyjaśniał sprawę kurateli nad księciem pruskim. Twierdził, że sejm poprzedni, co prawda, rozszedł się z niczym, jednak były uzgodnienia w tej sprawie⁴⁹. Sejm jednak nie przyjął tej argumentacji, gdyż w konstytucji *O curatelli* zawarł zastrzeżenie, że:

[...] bez konsensu Sejmowego, dalszych dyspozycji Xięstw do Korony należących, zaciagać nie będziemy⁵⁰.

Król skłaniał się do subsydiowania budowy zamków na Ukrainie, wnosząc o powołanie w tym celu komisarzy. Powoływał się w tej mierze na postulaty wiślickie:

Do zbudowania zamków na Ukrainie podług pact y podania Wiślickiego chce się tesz K.J.M. wedle możności chętnie przyczynić [...] powagi seymowej y namowy na tymże Seymie będzie potrzeba, a zwłaszcza do naznaczenia Commisarzów [...].

Tak się też stało. Sejm uchwalił konstytucję *O budowaniu zamków*⁵¹. W legacji król wnosił ponadto o uchwalenie przepisów dyscyplinujących żołnierzy oraz wynagrodze-

⁴⁴ B. Czart. 2724, k. 451 i n.; por. konstytucja pkt 2, VL II, s. 363.

⁴⁵ B. Czart. 2724, k. 456–457; por. konstytucja pkt 5, VL II, s. 364; B. Czart. 370, s. 43–54.

⁴⁶ J. Rzońca, *Sejmy...*, cz. II: *Ostatni sejm Rzeczypospolitej w XVI wieku*, Opole 1993, s. 36; L. Jarmański, *Bez użycia siły. Działalność polityczna protestantów w Rzeczypospolitej u schyłku XVI wieku*, Warszawa 1992, s. 222.

⁴⁷ „[...] w.m. tak sławny Naród, tak możny. Króla swego z taka chęcią obranego, coronowanego, opatrzyć. Nie iako króla, ali iako wygnańca iakiego mieć tu chcecie”, WAPGd 300, 29/62, k. 60v, por. arenga do konstytucji sejmku 1598 i pkt 3. *Szafunek poboru y wykupienie klejnotów, y wykupno dóbr naszych*, VL II, s. 366–367.

⁴⁸ „[...] żądając [...] y napominając ojcowskie wszech w.m., abyście nic inszego przed się nie brali, iedno uspokojenie Pana swego, uspokojenie siebie, uspokojenie wszitkiej RP”, B. Czart. 337, k. 481.

⁴⁹ „[...] a gdy Seym on tak na próżno bez tych Conclusiey poszedł, były jednak w wielkiej liczbie PP. Rad tesz conditio czytane y uważane y tamże w radzie poprawione były oddane do Cancellarij Corronney między którymi było na tym, że tesz piśmie pozwolenie Curatelle, zaczym Lenno do zdania y pozwolenia Stanu Wm. Rycerskiego na bliszy Seym odłożony [...]”, B. Czart. 337, k. 484.

⁵⁰ VL II, s. 437.

⁵¹ B. Czart. 337, k. 484; por. konstytucja pkt 5, VL II, s. 435.

nie ich za służbę wojskową. Sejm przychylił się do tego wniosku w konstytucji *O żołnierzach y wystugach ich*⁵². Król zwrócił się do sejmików o uchylenie oprawy naznaczonej dla zmarłej królowej, jednocześnie wnosząc o ustanowienie nowej dla kolejnej małżonki⁵³. Sejm uznał w osobnej konstytucji oprawę Anny Habsburżanki za niebyłą, jednak nie uwzględnił żądania królewskiego ustanowienia zabezpieczenia dla drugiej żony Konstancji⁵⁴.

Zygmunt III czynił przygotowania do sejmu 1611 r. ze świadomością, że na „awanturę moskiewską” nie było zgody poprzedniego sejmu. Król wspominał, co prawda, że w legacji na sejm 1609 r.:

[...] ta sprawa nie tylko na sejmiki podana, a tak potrzebna i zwłoki nie cierpiąca, ale i w propozycji znowu powtórzona, nie jedno od pp. senatorów do tajemnej rady wzięta, ale potem mało nie od wszystkich pochwalona i zawarta, *in publico consilio* miejsca mieć nie mogła i tak zgola zaniedbana została.

Wojna była więc prowadzona bez zgody sejmu. Na sejm 1611 r. król wystąpił więc z wnioskiem o poparcie jego dotychczasowych działań, poddając sprawę moskiewską pod osąd sejmu:

Aby nawet nic się bez spólnego stanów konsensu nie zawierało, nie chciał asensem swym na tę, którą pozwalali królewicowi jm., przysięgę lekcyje ich potwierdzić [...]. Wolał przeto wszystko w takiej jako mógł całości, jako powinność J.K.M. niosła [...] na ten sejm podać. [...] To już wm., co najlepszego być baczycie R.P., miarkujcie, radźcie, stanowcie. Macie zupełną moc rzeczy tych na tę albo na owę stronę obrócić, macie czas rady, macie okazyją poparcia, macie wrota szeroko otworne do państwa moskiewskiego, macie rycerstwo wojsk J.K.M. mało nie po wszystkiej ziemi⁵⁵.

Podobna w treści była również propozycja tronowa, uwzględniająca jednak szerzej wydarzenia zaszłe po zdobyciu Smoleńska⁵⁶. Król zasłaniał się przysięgą składaną przez królów polskich, która zobowiązuje ich do starań o odzyskanie utraconych ziem⁵⁷. Szlachta zdecydowała się poprzeć wojenne plany władcy. Sejm uchwalił konstytucję *Poparcie woyny Moskiewskiej*⁵⁸. Celem kontynuacji wojny monarcha wystąpił o wsparcie finansowe, ale w tym wypadku posłowie okazali się nieubłagani, uchwalając generalnie dwa pobory, które okazały się zupełnie niewystarczające⁵⁹. Legacja od-

⁵² B. Czart. 337, k. 485; por. konstytucja pkt 85, VL II, s. 448.

⁵³ „A że tesz na przeszłym Seymie przypominane to było aby J.K.M. dobra oprawą zmarłej królowey Jey M. Małżonki swey pierwszej obciążone wolne uczynić raczył, y w tym się tak declaruje Wm. J.K.M., że ten Contract był tylko dożywotni y śmiercią Jey K.M. iest iey zniesiony, czego J.K.M. potwierdzając gotów iest na przyszłym Seymie Przywileje na tę oprawę dane do Skarbu Coronnego oddać. A na ten czas przekłada Wm. prośbę swą y pilnie żąda abyście Wm. na uczynienie oprawy K. Jey M. terazniejszy według dawnego zwyczaju y prawa Coronnego na przyszły Seym Posłom swym moc y władzę zupełną dać raczyli, tymże przykładem swych Przodków idąc miłość y życzliwość swą J.K.M. Panu swemu oświadczyć Wm. nie zaniechacie pewnien tego J.K.M. bydz raczy”, B. Czart. 337, k. 485.

⁵⁴ Konstytucja pkt 18, *Zniesienie oprawy Królowey Jey Mci zmarłej Małżonki naszey*, VL II, s. 437.

⁵⁵ Dworzaczek I, 1, s. 399–401.

⁵⁶ J. Byliński, *Sejm 1611...*, s. 105; por. *Propositia przez J.M. Pana Podkanclerzego*, B.J. 102, s. 450; także B. Czart. 350, k. 227.

⁵⁷ „[...] recuperować Prowincje odjęte na co wszyscy Królowie Polscy przysięgaia [...]”, B. Czart. 350, k. 235.

⁵⁸ Pkt 2, VL III, s. 5–6.

⁵⁹ „Zaczęta tu impreza na którymkolwiek fundamencie i stopniu się postanowi, wielkiego kosztu i sporych potrzebuje posielków [...]”, Dworzaczek I, 1, s. 401; por. VL III, s. 27; także por. J. Byliński, *Sejm 1611...*, s. 152.

niosła się również do problemu braku wewnętrznego porządku w państwie, upatrując przyczyny w niestosowaniu obowiązującego w tej mierze prawa. W odpowiedzi na ten wniosek sejm uchwalił konstytucję *Deklaracya bezpieczeństwa pospolitego*, w której podtrzymał moc obowiązującą dotychczasowych konstytucji regulujących tę sprawę. Ponadto przyjęto także konstytucję *O ludziach nieosiadłych co szkody czynią*, konstytucję *Obostrzenie prawa na swawolniki*, precyzującą kompetencje starostów, oraz konstytucję *O ruśnicach* i uchwałę powstrzymującą zapędy Kozaków⁶⁰. W instrukcji wspomniano o potrzebie reformy prawa⁶¹. Sejm zezwolił na wydrukowanie przy konstytucjach projektu autorstwa Jana Swoszowskiego *Postępek prawny skrócony*⁶². Legacja zwracała uwagę na problem słabej ściągalności podatków oraz zatrzymywania pieniędzy przez poborców:

Ale i w tych ratunkach, w których J.K.M. wątpić ani chce, ani może, bo się *perpetuitati dicabunt*, obyczaj taki należeć trzeba, żeby nie in privatos usus to, co ojczyźnie dostatków spółnych idzie, obracano. [...] Zaczynam więcej czasem u pisarzów skarbowych banicyj na poborcach niżli pieniędzy w skarbie. Stądże retenta, a z nich długi żołnierskie, za niemi zasię ciężar dóbr R.P., ucisk ubogich ludzi [...].

Sejm uchwalił konstytucję *Sposób dochodzenia retent*⁶³. Król poruszył ponadto sprawę sukcesji brandenburskiej⁶⁴, na co odpowiedzią była uchwała sejmowa *Lenno Pruskie*⁶⁵. „Dla namówienia z Karolusem Xiążęciem Sudermańskim Stryjem naszym” uchwalono również konstytucję *O Kommissyi Infantckiey* w odpowiedzi na uwagi królewskie zawarte w legacji o aktualnych stosunkach ze Szwecją i konflikcie duńsko-szwedzkim „ktokolwiek z tych dwu teraz wygra my się czujmy”⁶⁶.

Treść propozycji na sejm wiosenny 1613 r. pokrywa się z legacją, ale została przedredagowana⁶⁷. Została w niej poruszona przede wszystkim sprawa moskiewska. Król, broniąc podjętych decyzji, podtrzymywał stanowisko, że działał w celu odzyskania utraconych ziem Rzeczypospolitej⁶⁸. Sejm przypomniał w konstytucji *O podnoszeniu woysk*, że:

⁶⁰ „Trzeba zaiste należeć sposób kary, kiedy dawne prawo nie straszne; trzeba egzekucyją umówić, kiedy urzędy wzgardzone; teraz potrzeba dźwignąć, bo potom occasio calva; teraz opatrzeć potrzeba, żebyśmy się powodzią tego nierządu nie zalali”, Dworzaczek I, 1, s. 404; por. konstytucje pkt 5, VL III, s. 6; także pkt 9, VL III, s. 7–8; także pkt 30, VL III, s. 10–11; także pkt 14, VL III, s. 9, pkt 74, *O swawoli Ukrainney Kozackiey*, VL III, s. 16.

⁶¹ „Nuż dalej, aza i kompozycyja inter status et correctura iurium, rzeczy obiedwie do wnętrznego pokoju potrzebne, siła kontrowersyj nie czynią?”, Dworzaczek I, 1, s. 404–405; podobnie propozycja B. Czart. 350, k. 237–238.

⁶² Konstytucja pkt 3, *Skrocenie postępku prawnego*, VL III, s. 6.

⁶³ Dworzaczek I, 1, s. 405; por. konstytucja pkt 7, VL III, s. 7.

⁶⁴ „Aza wadzi lubo komu odległych potentatów przyjaźń i zachowanie, którzy się z domem brandenburskim krwią związali”, Dworzaczek I, 1, s. 405, także w propozycji: „Dom Brandenburski w iakiey powadze zawsze był u Panów naszych, tranzakcie z niemi świadczą, iako przyjaźni ich Państwom swym życzyli, y iako im potrzebna y pożyteczna była [...] a nade wszystko sama sprawiedliwość, sam pożytek Rzepltey, sam status tamtey Braci naszej requirit, abyśmy wždy poprzestawszy próżnych alterkacyi do tego się obrócili co by największy pożytek dobru pospolitemu nie naszym swarom przywieść mogło”, B. Czart. 350, k. 238.

⁶⁵ Pkt 4, VL III, s. 6.

⁶⁶ Konstytucja pkt 110; por. Dworzaczek I, 1, s. 403.

⁶⁷ J. Byliński, *Dwa sejmy...*, s. 62.

⁶⁸ „[...] iż by to nie była recuperatia, gdyby to był synowi swemu dał, wołał dotrzymać słowa oyczyźnie”, B. Czart. 106, k. 21.

Statuty dawne y konstytucje o woynie deklaruje, postanawiamy y warujemy, za wieczne y nigdy niewzruszone prawo to chcąc mieć, iż My y Successorowie nasi Królowie Polscy, gdzieżby Nam abo *offensivum bellum* zacząć przyszło [...]: czynić tego, y [...] wszczynać nie mamy, bez proponowania na Sejmiki, y pozwolenia zgodnego, iawnego, a wyraźnego na Seymie wszech Stanów: a to pod obowiązkiem w prawie wyrażonym⁶⁹.

Sejm nie dał się więc przekonać do argumentacji monarszej, zakazując prowadzenia w przyszłości działań ofensywnych bez swej zgody. Jednak uchwalono konstytucję regulującą sprawy długów względem wojska, którego konfederację król uznał za dopust boży: „w czym ani Król, ani Senat nie winien sam Bóg za grzech karze”⁷⁰. O zdobytym dla Rzeczypospolitej Smoleńsku zdecydowano w uchwale *Ordynacya województwa Smoleńskiego*⁷¹.

W instrukcji na sejm nadzwyczajny 1613 r. trudno dopatrzeć się bezpośredniego przełożenia zapisów legacji na treść uchwał sejmowych. Król ogólnikowo, w bardzo chaotyczny sposób, prosił o wsparcie finansowe oraz zabezpieczenie porządku i bezpieczeństwa państwa. Wywodził w propozycji:

Szukać Wmciom potrzeba sposobów, iakoby powagę zwierzchności zatrzymać, iakoby consilia publica znieważane nie były, wesprzeć, iakoby kościelnych dobr bronić, szlacheckie [...] ubogie ratować. [...] A stądby podobno te Consultatie zacząć: Niechay ci, którym należy, pokażą, co te przeszłe podatki za Summę wyniosły, gdzie się obróciły, iakie pretensie którego Pułku są y były, iakie Transactie Tractatów Commisarskich, y czego jeszcze od ubogiej Rptey potrzebują. Kiedy się to pokaże, ustaną niesłuszne suspicie, niepewne udawania, odkryje się na oko co złożono, osądzi się czyli kto taxą wyniosł podatkow. [...] abyśmy tą razą, ztak wielkiego wyszli pomieszenia, a upadającą dźwignęli Ojczyznę, y dostoięństwo przy niey Zwierzchności, które albo bez wielkiego zamieszania, albo bez ostatecznej naszey zguby szwankować nie może, które aby w swej klubie zostało [...]”⁷².

Odpowiedzią na ten apel było uchwalenie konstytucji *Naznaczenie zapłaty żołnierzom*⁷³, *Sposób sądzenia y wyciągania retent podatkow przeszłych, na zapłatę żołdu żołnierskiego pokazanych*⁷⁴. W propozycji w imieniu monarchy kanclerz Kryski utyskiwał na wyprawy kozackie oraz niebezpieczeństwa, wynikłe ze „[...] swawolnego weścia naszych do Wołoch”. W tej sytuacji sejm uchwalił konstytucję *O Kozakach y ludziach swywołnych*⁷⁵.

Przed sejmem 1616 r. król w instrukcji zwrócił się do szlachty w związku z zagrożeniem tureckim. Szczegółowo przedstawił sytuację na pograniczu, przedkładając następującą propozycję obrad:

Opowiada i przekłada to wmcinom J.K.M. i w tym upewnia, że tam z ty strony pokoju trudno się spodziewać, jeśli sposób obrony na tym sejmie namówiony nie będzie⁷⁶.

⁶⁹ Pkt 2, VL III, s. 80.

⁷⁰ Pkt 7, *Naznaczenie zapłaty żołnierzom Moskiewskim y Kommissarzow do nich*⁷⁰; także pkt 8 *Assekuracya żołnierzom*, VL III, s. 81–82; por. B. Czart. 106, k. 23.

⁷¹ Konstytucja WXL, VL III, s. 95–97.

⁷² *Propositia na Seymie Warszawskim przez JmP. Canclerza Coronnego 1613*, B.J. 110, k. 37–38; podobnie w instrukcji: „[...] w ręku tedy wm. iest, y oyczyznę y Pana y siebie (bo zguby nie będziecie chcieli) prędko a potężnie ratować”, B. Czart. 360, k. 61–65.

⁷³ Pkt 2, VL III, s. 117.

⁷⁴ Pkt 13, VL III, s. 120.

⁷⁵ B. Czart. 350, k. 153–154; por. konstytucja pkt 21, VL III, s. 122.

⁷⁶ Dworzaczek I, 1, s. 477.

Swój wniosek powtórzył w propozycji „od tronu”, która generalnie pokrywała się z legacją, kwestię turecką akcentując jednak mocniej⁷⁷. Ostatecznie na sejmie uchwalono konstytucję *Pospolite ruszenie*⁷⁸. O sprawie napiętych stosunków z Moskwą król w legacji jedynie wspominał:

Trzeba nam tedy gruntowną radę wziąć przed się i na tym sejmie sposób namówić jakoby statecznym od tego nieprzyjaciela bezpieczeństwem granice mogły być obwarowane.

Propozycja rozwijała zagadnienie stosunków z państwem moskiewskim. W tej sprawie sejm uchwalil konstytucję *O Moskwie*, w której zezwolił królewiczowi Władysławowi na zaciąg wojska oraz wyprawę przeciwko Moskwie⁷⁹. W swojej instrukcji król nie wspominał o takiej możliwości, jedynie napomynał o szacunku, jakim darzą polskiego królewicza jego zwolennicy w państwie moskiewskim⁸⁰. Ogólnikowość instrukcji jest również widoczna w sprawie konfliktu ze Szwecją. Król prosi szlachtę:

Jestci jeszcze J.K.M. przy nadziejej, że dziedzicznego tego państwa poddani wspomnią sobie kiedykolwiek na poprzysiężoną wiarę [...]. Czego że K.J.M. bez spólny wmcioń rady i pomocy uczynić nie może, przekłada to wmcioim nie wąpiąc nic w tym zacnym narodzie polskim, że [...] w terazniejszy okazyi pomogą wm. K.J.M. do tego, aby się przy dziedzicznym prawie swym, z którego niewinnie jest zdarty, a bez pochyby dlatego, że o nas wiecy i o R.P. sprawy niżli o własne dbał dziedzictwo, został. [...] O czym że posłom swym radzić i znosić się wm. poruczycie, pewien tego jest J.K.M. i pilnie o to żąda.

Tekst uchwalonej w następstwie tego wniosku konstytucji *O Szwecyi* bardziej niż poprzednie odpowiadał zapisowi instrukcji⁸¹. Uchwała sejmowa odwoływała się do krzywdy, jaka spotkała monarchę, a sejm deklarował udzielenie wsparcia, gdy nadarzy się właściwa okazja. Konstytucja zatem stanowiła obietnice działania w przyszłości bez podania konkretnych środków i sposobów działania. Ogólnikowości tego fragmentu instrukcji odpowiadała zatem podobna ogólnikowość zapisu konstytucji⁸². Odpowiedzią na wezwanie zawarte w instrukcji królewskiej:

Trzeba nam tedy gruntowną radę wziąć przed się i na tym sejmie sposób namówić [...] skądby i płaca na potym temu żołnierzowi miała być obmyślona, gotowy już zasłużonego i zatrzymanego przez cały kwartał durante commisione żołdu dług zapłacony

⁷⁷ „[...] dawno ten nieprzyjaciel wilczego żoładka ostrzy zęby na nas czasu tylko y occasyey czeka, [...] z Persem pokoi zastanowiel, woisko ma gotowe, Skinder Bassy sto tysięcy Wojska ruszyć ku nam kazał, a siedmiogrodzkiemu, multańskiemu, Wołoskiemu Wojewodom z posiłkami przyłączyć się do niego poruczył, y tak niczego mu dostawać nie bendzie do wykonania zawzięcia iego, iedno aby dobrze począł, a począć może bardzo dobrze y skończyć, kiedy uporny i nierozmyślny zaciąg naszych drażniąc ich słabieie, a my o sobie nic nie czujemy ani myślemy”, B. Czart. 350, k. 152; por. S. Ochmann, *Sejmy 1615–1616...*, s. 158.

⁷⁸ Pkt 2, VL III, s. 132.

⁷⁹ Dworzaczek I, 1, s. 478; B. Czart. 350, k. 157; por. konstytucja pkt 3, VL III, s. 132.

⁸⁰ „Jest ich siela, którzy z poprzysiężeniem królewicowi jm. Władysławowi, z postuszeństwem i chęciami swemi ku niemu się odzywają, ale nie wiedząc w nas żadny do tego ochoty ani bacząc taki potęgi, żeby się z tym głośni otworzyć mogli, nie śmieją tego [...]”, Dworzaczek I, 1, s. 478.

⁸¹ Dworzaczek I, 1, s. 479; por. konstytucja pkt 3, VL III, s. 133.

⁸² Pkt 4 „Uważając Stany Koronne, y W.X. Litewskie, krzywdę naszą, którą w dziedzicznym Krolestwie naszym Szwedzkim, mimo wszelaką słusność ponosimy: chęć y życziwość swoją ku Nam y potomstwu naszemu oświadczając, na Seymie terazniejszym iednostaynie w tym się Nam deklarowali, y deklarują: iż ich ta krzywda wielce obchodzi. Iakoż za podaniem się okazyi, wolna Nam będzie rekuperacya; y pomocy za zgodą y wiadomością wszech Stanow denegować na to nie zechcą”, VL III, s. 133.

był przede wszystkim uchwalony uniwersał poborowy, w którym posłowie wyrazili zgodę na dwa, a nawet trzy pobory w zależności od województwa⁸³.

Kolejny sejm w 1618 r. został poświęcony między innymi sprawie stosunków z Moskwą. Król w swojej legacji na sejmiki, powtórzonej następnie w propozycji tronowej, wskazywał na dwie drogi rozstrzygnięcia tego problemu poprzez wprowadzenie na tron moskiewski królewicza Władysława lub zawarcie traktatu między państwami:

Trzeba tedy wmciom, jeśli ten naród abo się cale z chęcią swą do królewica jm. nie obróci, czego z upuszczeniem kwoli niebezpieczeństwom ukrainnym czasu raczej życzyć niżli spodziewać się możemy, albo traktatami, do których nasi komisarze trzymając się postanowienia sejmowego powód już uczynieli [...] pilnie to obmyślić, aby już kiedykolwiek z tym nieprzyjacielem koniec się uczynić mógł [...]⁸⁴.

Nawet król w swej instrukcji nie wierzył już w pomyślność misji królewicza, chociaż, być może, żywił jeszcze jakieś nadzieje. Posłowie jednak nie chcieli dalszej wojny, decydując w konstytucji *O Moskwie*⁸⁵ o konieczności zakończenia konfliktu na drodze pokojowej. Sejm musiał również zareagować na wyprawę magnatów polskich do Mołdawii. Na sejmie tym doszło do nietypowej sytuacji uzupełnienia propozycji przez hetmana wielkiego koronnego S. Żółkiewskiego⁸⁶, który przedstawił sytuację i złożył sprawozdanie ze swoich działań wojennych na południowych granicach Rzeczypospolitej. Rozwinął wątek wypraw panów polskich do Wołoch, które uważał za awanturnictwo, będące przyczyną zaognienia stosunków z Turcją⁸⁷. O tej sprawie król wspomniał jedynie w swojej instrukcji w słowach:

[...] Skinder basza, poraziwszy i wyparszy naszych z Wołoch, którzy tam beli swowolnie nad zakaz J.K.M. weszli [...]⁸⁸.

Nie była to jednak jego pierwsza reakcja. Szerzej w tej sprawie wystąpił przed sejmem poprzednim, deklarując, że w trakcie obrad poda, jakie konkretne środki należałoby przedsięwziąć:

A nie trzeba większy do wojny przyczyny, to samo ludzi naszych mimo wiadomość i nad zakazanie J.K.M. wejście do Wołoch, zniesienie niedawnego [...] hospodara, gotowy nam niepokój przyniesie. Z tymi, którzy to uczynieli, jako postąpić, poda to J.K.M. pod uważeniem sejmowem⁸⁹.

Król, formułując tę propozycję, zamierzał skonkretyzować ją dopiero na sejmie. Był więc orędownikiem wysyłania posłów na sejm z pełnomocnictwem nieograniczonym. W rozumieniu dworu owa „moc zupełna” miała oznaczać, że zarysowane w instrukcji królewskiej jedynie ogólnie zagadnienia poddawano dyskusji sejmowej, po której przygotowywano projekt stosownej uchwały. Wizja takiego trybu legislacyjnego jest widoczna w treści instrukcji dotyczącej problemu kozackiego:

⁸³ Dworzaczek I, 1, s. 478; por. VL III, s. 153.

⁸⁴ Dworzaczek II, 2, s. 19; por. propozycję podkanclerzego koronnego Henryka Firleja, B. Czart. 350, k. 355.

⁸⁵ Pkt 2, VL III, s. 157.

⁸⁶ Por. J. Seredyka, *Sejm z 1618 roku*, Opole 1988, s. 116.

⁸⁷ „Dawno się na to zanosilo, przalo na to, ale dopiero anno 1614 poganie się objątrzyli, za onę chadzke naszych do Wołoch. Przeklinał niekiedy Job s. dzień narodenia swego, przeklinam ja też dzień nieszczęśliwy”, *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861, s. 305.

⁸⁸ Dworzaczek II, 2, s. 15.

⁸⁹ Dworzaczek I, 1, s. 477.

Kozaki zaś zność, rzecz jest trudna, w ryżę i w rząd wprawić, toby napotrzebniejsza i mogłoby to być, kiedyby zgoda sejmowa i obywatelów ukraińskich nastąpiła, kiedyby wszyscy oraz do gąszenia tego strasznego domowego ognia rzucili się [...] Pewnien jest J.K.M., że chętnie się wm. [do tego] przyczynicie i pp. posłom [swym] zupełną do tego moc dacie⁹⁰.

W sprawie tej zabrał głos również hetman Żółkiewski po propozycji, upatrując w łupieżczych wyprawach Kozaków przyczyn pogorszenia stosunków z Turcją. Skutkiem propozycji była konstytucja *O Kozakach Nizowych*⁹¹, zobowiązująca kanclerza i hetmana do interwencji. Odpowiedzią sejmu na wezwanie króla o pomoc w celu sfinansowania zaległego żołdu dla wojsk najemnych, gdyż uchwalone poprzednio „ratunki sejmowe” poszły na inny cel, była konstytucja *Postanowienie żołdu stipendiaris Rzpltey*⁹².

Konstytucje sejmu w 1619 r. dotyczyły w większości zagrożenia południowej granicy Rzeczypospolitej. Konstytucja *Obrona potoczna, która do roku trwać ma*⁹³ odnosiła się do ataków tatarskich. W legacji król pisał o „niebezpieczeństwach tatarskich”. Rozwinął tę kwestię w propozycji, narzekając na „krzywdy y szkody Tatarskie, iako wielkie iako sromotne”⁹⁴. Znaczną część instrukcji poświęcił zagrożeniu ze strony Turcji. Wezwał szlachtę do podjęcia natychmiastowych decyzji w tym względzie:

Macie tedy jawne i jasne niebezpieczeństwo; którego się już rękoma dotykamy, a niebezpieczeństwo wielkie i gwałtowne. Już tu tedy trzeba czuć barzo o sobie, trzeba myśleć, trzeba radzić i prętko, i rzetelnie, i ostrożnie.

Król mimochodem wspominał o „*subsidiium ordinarium* ruszenia pospolitego”, aczkolwiek w kontekście uchwał poprzedniego sejmu, traktując ten środek jako najbardziej pożądany. Propozycja przedłożona w trakcie obrad sejmowych również podkreślała wagę spraw tureckich. Król, ustami podkanclerzego, apelował o znalezienie

gruntownego sposobu uspokojenia y obronienia od tak wielkich niebezpieczeństw Oyczyzny⁹⁵.

Sejm w związku z tym uchwalił przede wszystkim konstytucję *Okazowanie, y ruszenie pospolite*⁹⁶. W legacji monarcha wzmiankował o zadłużeniu względem wojska. W odpowiedzi sejm uchwalił konstytucję *O rozieżdzaniu żołnierzow zapłaconych*⁹⁷. Propozycja była w sumie zgodna z legacją⁹⁸, chociaż dopiero na sejmie król wystąpił ze sprawą Kozaków. W legacji bowiem jedynie wspominał o ich wcześniejszej „swawoli”⁹⁹. W propozycji stwierdził, że pogorszenie stosunków z Turcją i Tatarami jest ściśle związane z wyczynami Kozaków:

Do tego nierządu przystępuie y to, że tego nieprzyaciela corasz nam barzies drażnią Kozacy. [...] Strzesz Boże abyśmy y z nimi samymi ostatniego niebezpieczeństwa nie mieli kiedy [...].

⁹⁰ Dworzaczek I, 2, s. 17.

⁹¹ Pkt 4, VL III, s. 157.

⁹² Dworzaczek I, 2, s. 20; por. konstytucja pkt 5, VL III, s. 157.

⁹³ Pkt 2, VL III, s. 169.

⁹⁴ Dworzaczek I, 2, s. 60; por. B.J. akc. Przyb. 61/52, k. 68.

⁹⁵ Dworzaczek I, 2, s. 60; por. *ibidem*, s. 59; por. także B.J. akc. Przyb. 61/52, k. 68v.

⁹⁶ Pkt 10, VL III, s. 170.

⁹⁷ „[...] lecz ci już, jako i smoleńscy, dług swój u R.P. niemały mają i niedługo się podobno bez zapłaty trzymać mogą”, Dworzaczek I, 2, s. 63; por. konstytucja pkt 12, VL III, s. 170.

⁹⁸ Por. J. Rzońca, *Sejmy z lat..., Ostatni sejm...*, s. 28.

⁹⁹ Por. Dworzaczek I, 2, s. 58.

Na sejmie została uchwalona konstytucja *O Kozakach*¹⁰⁰, w której wspomniano o niezwykłym zwiększeniu ich liczebności. Argument ten znalazł się już w propozycji.

W zachowanym sumariuszu instrukcji przed sejmem 1620 r. wymienione zostały najbardziej palące problemy trapiące państwo: niebezpieczeństwo tureckie, tatarskie, swawola kozacka, niepokojące stosunki z Węgrami, Śląskiem, Moskwą, uspokojenie swawolnego żołnierza¹⁰¹. Król w pierwszej z instrukcji przesłanych na sejmiki odwoływał się do uczuć religijnych:

A dusza Jego K. Mci mocno w Panu Bogu dufa sprawiedliwości, że gdy Wm. zapaleni miłością Wiary Świętej y Oyczyny iednym sercem iednąsz resolutią dobrze się naradziwszy tę imprezę przed się weźmiecie. Nieprzyjaciel ten lubo straszny ciężki nie bendzie y który krwie naszej pragnie, niechaj swoją Bisurmańską nie długo za Bożą pomocą pola oplucze, a pokoiu którego hardzie się teraz wzbrania modlić się będzie.

W związku z wojną uchwalono pospolite ruszenie¹⁰². W sprawach inflanckich konstytucja zatytułowana *Obrona Inflant* była zgodna z przesłaniem legacji, bo jeśli nie uda się przedłużyć rozejmu, to czas pomyśleć o obronie¹⁰³. Chociaż tekst propozycji się nie zachował, wiadomo, że traktowała głównie o zagrożeniu tureckim, podobnie jak druga legacja na sejmiki po klęsce cecorskiej¹⁰⁴.

Wypadki wojenne spowodowały, że przedmiotem rozważań króla w legacji na sejm 1621 r. były sprawy wojskowe. Tego również dotyczyła propozycja „od tronu”, akcentująca jednak głównie wypadki zaszłe w czasie bezpośrednio przed obradami sejm¹⁰⁵. Król proponował zatem, aby na sejmikach przedyskutować problem pospolitego ruszenia. W tej mierze instrukcja nie zawierała żadnego konkretnego projektu, jednak zakreślała krąg zagadnień, które w związku z tą kwestią należałoby rozstrzygnąć w uchwale sejmowej:

Tylko już gruntownie niech na tym sejmie sposób namówiony będzie tego pospolitego ruszenia: jakie by miało być, w jakim porządku, w jakim posłuszeństwie, w jakim wojsk głównych prowadzeniu, jakie jednym od drugich ubezpieczenie, jak tym czasem od inszych nieprzyjaciół granic koronnych obrona, tak abyście tego pospolitego ruszenia do obrony wszystkich niebezpieczeństw potrzebnie z postrachem wszystkich nieprzyjaciół zażyć mogli, aby za trzecimi wiciami każdy w taki gotowości, w takim porządku, jako na sejmie opisano będzie, wsiadł na koń. [...] więc jako pospolitym ruszeniem porządnie i gruntownie zatrzymać całość R.P., radzić trzeba.

Odpowiedzią na ten apel królewski były dwie konstytucje, dla Korony *Sposób pospolitego ruszenia* oraz dla Litwy *Pospolite ruszenie*¹⁰⁶.

Instrukcja sporządzona przed sejmem 1623 r. znalazła w większym niż dotychczas stopniu odzwierciedlenie w tekstach konstytucji. Została w zasadzie powtórzona w propozycji tronowej¹⁰⁷. W propozycji sprawa chaosu monetarnego była poruszona

¹⁰⁰ B.J. akc. Przyb. 61/52, k. 68; por. VL III, s. 170.

¹⁰¹ *Summariusz Instructyey Króla Jmci na seymiki powiatowe przed seymem walnem koronnym anno 1620*, B. Czart. 390, k. 18–19.

¹⁰² B. Czart. 350, k. 422–423; por. konstytucja pkt 8, *Pospolite ruszenie*, VL III, s. 177.

¹⁰³ Konstytucja pkt 15, VL III, s. 179; por. B. Czart. 350, k. 426–427.

¹⁰⁴ J. Pietrzak, *Po Ceczorze...*, s. 48–49, s. 52.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 144.

¹⁰⁶ Dworzaczek I, 2, s. 101; por. konstytucja pkt 2, VL III, s. 198–204; por. konstytucja pkt 2 WXL, VL III, s. 207.

¹⁰⁷ J. Pietrzak, *W przygaszonym...*, s. 67.

szerzej, a w szczególności omówiono zagadnienie usunięcia drobnej monety cudzoziemskiej gorszej jakości. Król wnosił

[...] aby jednak do Korony na potym wnoszona ani pieniądze Koronne extra regnum wynoszone nie były, trzebaby to skutecznie y powagą Sejmową warować¹⁰⁸.

W szczególności w legacji została poruszona większa liczba zagadnień, w tym z zakresu spraw wewnętrznych. Wnioski królewskie miały jednak charakter ogólnikowy, a niektóre konstytucje związane z tymi propozycjami regulowały zagadnienie w sposób odmienny, niż życzył sobie tego monarcha. W sprawach stosunków z Turcją i Moskwą król jedynie ogólnie wnosił o znalezienie właściwych środków obrony¹⁰⁹. Na sejmie zdecydowano o uchwaleniu konstytucji *Pospolite ruszenie*¹¹⁰. Fragment legacji poświęcony stosunkom ze Szwecją sugerował szlachcie podjęcie decyzji o przeprowadzeniu zbrojnej akcji zaczepnej:

Nie trzeba tedy i nacięży sobie czyniąc odbiegać ty tam prowincyi, którą chcemy li skutecznie i gruntownie uspokoić, trzebaby w gniaździe nieprzyjaciela tego zmacać, gdyż sam to rozum pokazuje, że lepi jest nieprzyjaciela w ziemi jego wojować aniżeli na swych śmieciech mu się bronić. Co jednak wszystko J.K.M. puszcza na zgodne i wspólne zezwolenie i uważenie obywatelów tak koronnych, jako i W.Ks. Litewskiego.

Podjęta na sejmie konstytucja *O Ziemi Inflantskiej* poszła jednak w innym kierunku¹¹¹. Szlachta wyraziła życzenie zawarcia pokoju ze Szwedami, a dopiero gdyby te działania zakończyły się niepowodzeniem, godziła się na sejm nadzwyczajny w celu podjęcia decyzji o dalszym prowadzeniu wojny. Sprawy objęte konstytucjami *Kommissya Kozacka*, *De stipendiarijs Rzeczypospolitey*, a także uchwałami pod tytułem *Moneta* czy *Pretia rerum* były jedynie wspomniane, ogólnikowo zaznaczone w przedkładanej na sejmikach legacji królewskiej. W szczególności, w sprawie Kozaków propozycja tronowa skłaniała do pomniejszenia ich liczby i powstrzymania od grabieżczych wypadów¹¹². Fragment instrukcji nieco bardziej zbliżony do tekstu konstytucji dotyczy sposobów przeciwdziałania konfederacjom zbrojnym. Król proponował odwołanie się do dotychczasowych regulacji w tej mierze:

Aby rygory praw koronnych, a mianowicie konstyt[ucyja] a. 1609 o konfederacjach żołnierskich zachowana była.

Propozycja ogólnie mówiła o potrzebie zapobieżenia

konfederacyi, zdzierstwu y wiolencyi żołnierskiej [...] y kupom sromotnym.

¹⁰⁸ B. Czart. 115, k. 37v.

¹⁰⁹ „[...] zaczym życzy tego J.K.M., aby stany koronne przeciwko temu dziedzicznemu (i że się tak rzecz musi) codziennemu nieprzyjacielowi gruntowne consilia przed się wzięli i subsidia obmyśleli, jakoby się go, jeżeli pactis stare nie zechce, poskromić i oplakaną Ukrainę od najazdów jego zasłonić mogli”, Dworzaczek I, 2, s. 138; „Na co, jako i inne wzywż pomienione pericula et necesstates, pilne wm. jako synowie koronni, całość bezpieczeństwa i sławę ojczyzny swy mielujący, w swych terażniejszych namowach i deliberacyjach oko mając, takie obmyslicie szrodki i subsidia, którym by J.K.M. wszystkie od R.P. niebezpieczeństwa propulsare, wszystkie jej vulnera sanare i onę sartam tectamque za ochotą i zgodą wmciów zachować mógł”, Dworzaczek I, 2, s. 140.

¹¹⁰ Pkt 3, VL III, s. 215.

¹¹¹ Dworzaczek I, 2, s. 139; por. konstytucja pkt 4, VL III, s. 215–216.

¹¹² Konstytucje pkt 5, VL III, s. 216; także pkt 6, VL III, s. 216; także pkt 9, VL III, s. 217; także pkt 10, VL III, s. 136; por. Dworzaczek I, 2, s. 134, 136, 140; B. Czart. 115, k. 37.

Uchwalona na sejmie konstytucja *O zapobieżeniu konfederacji żołnierskiej, y wszelakiej nawalnej domowej swywoli* odwoływała się, co prawda, do konstytucji z 1609 r., jednak zawierała także wiele nowych postanowień¹¹³. W jednej sprawie była prawie pełna zgodność: król poparł prośby o zdjęcie infamii z trzech konfederatów za udział w rebelii żołnierskiej. Sejm jednak ostatecznie zgodził się na dwóch w konstytucji *Przywrócenie do czci Józefa Cieklińskiego, y Krzysztofa Iaykowskiego*¹¹⁴.

W legacji przed sejmem 1624 r., powtórzonej następnie literalnie w propozycji „od tronu”¹¹⁵, król zwrócił się z apelem dotyczącym środków obrony przeciwko Turkom i Tatarom:

Takie tedy praesidia R.P. obmyślić potrzeba, któremi by tak in casum wojny tureckiej, jako i tatarskiej Korona statecznie i gruntownie obwarowana być mogła.

Odpowiedzią na ten wniosek były konstytucje *Supplement woyska kwarcianego* oraz *Wybrańcy*¹¹⁶. Podobnie ogólnikowy wniosek królewski, zawierający głównie opis stanu faktycznego i podkreślenie konieczności podjęcia decyzji, dotyczył sprawy Kozaków:

Przeżoż i to [...] niebezpieczeństwo, już jakoby we drzwiach będące, J.K.M. p.n.m. pilnie wmcioim przekładać raczy, żądając i napominając, abyście wm. co gruntownego do zapobieżenia tak częstym tego nieprzyjaciela inkursyjom przed się wzięli.

Król wspominał przy tym, że dotychczasowe próby załatwienia tego problemu poprzez wyłonioną na sejmie komisję nie dały rezultatów, gdyż

[...] z komisyjej jedna, tj. kozacka, dla niezjechańia się pp. komisarzów nie doszła.

Jedynie, na co zdecydowali się posłowie w tej sytuacji, to powołanie kolejnej komisji¹¹⁷. W sprawach polsko-szwedzkich legacja wzywała do poczynienia bardziej stanowczych kroków w walce o Inflanty ze względu na nieskuteczność rozstrzygnięcia sporu przez powołaną poprzednio komisję¹¹⁸. Ostatecznie sejm zdecydował się nie tylko odmówić przyjęcia propozycji wojny zaczepnej, ale nawet działań zmierzających do odzyskania Inflant. Jedynie w sprawach obrony postanowiono wykorzystać na ten cel przewidziane w uniwersale podatki od Wielkiego Księstwa Litewskiego¹¹⁹. Król polecał także szlachcie sprawę wewnętrznych rozruchów:

Przezo [...] swowoleństwo domowe trzeba wmcioim mieć w konsultacyach swoich na pilnym baczaniu...

Sejm zdecydował o uchwaleniu obszernej konstytucji *Postanowienie na domową obronę, względem swywołników*, odwołującej się do konstytucji uchwalonej na poprzednim sejmie w tej samej materii, jednak znacznie rozbudowanej o kolejne przepisy dyscyplinujące naruszających porządek publiczny¹²⁰.

¹¹³ Dworzaczek I, 2, s. 134; B. Czart. 115, k. 37; por. konstytucja pkt 7, VL III, s. 216.

¹¹⁴ „Aby infamije na Cieklińskim, Jajkowskim i Białokórskim skazane, zniesione były”, Dworzaczek I, 2, s. 134; por. konstytucja pkt 30, VL III, s. 134.

¹¹⁵ Por. J. Dorobisz, *Sejm z 1624 roku*, s. 85.

¹¹⁶ Dworzaczek I, 2, s. 158; konstytucje pkt 2, VL III, s. 222; także pkt 3, VL III, s. 222–223.

¹¹⁷ Dworzaczek I, 2, s. 158, 156; konstytucja pkt 4, *Kommisya Kozacka*, VL III, s. 223.

¹¹⁸ „Mała jednak jest nadzieja, aby ta komisysja efekt dobry wziąć miała [...]”, Dworzaczek I, 2, s. 157.

¹¹⁹ Pkt 8, *Opatrzanie bezpieczeństwa Inflanckiego*, VL III, s. 225.

¹²⁰ Dworzaczek I, 2, s. 158; konstytucja pkt 5, VL III, s. 223.

Następny sejm, zwołany w 1625 r., zakończył się podjęciem jednej uchwały sejmowej pod wspólnym tytułem *Warunek bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, y dochodzenia retent*¹²¹. Legacja królewska nie zawierała w tym zakresie żadnych szczególnych propozycji, skupiała się głównie na przedstawieniu tragicznej sytuacji Rzeczypospolitej:

Owo zgoła J. K. Mci na terazniejszym sejmiku przychodzi wmcioim też niebezpieczeństwa, też potrzeby, co i na przeszłych, proponować i one do zdrowszego uważenia i zapobieżenia mu wmcioim podać.

Król zaproponował wynajęcie wojska najemnego, wykorzenienie niebezpieczeństwa turecko-tatarskiego w drodze wojny zaczepnej, na co środków dotychczasowych na pewno nie wystarczy¹²². W tej kwestii sejm powrócił do rozwiązań przyjętych na sejmie w 1623 r., obejmujących tajny skrypt do archiwum¹²³. W wojnie ze Szwecją Zygmunt III nakłaniał do wojny

[...] póki się nieprzyjaciel jeszcze barzy nie ufortyfikuje i nie przygotowuje [...].

Powinna to być, jego zdaniem, wojna prowadzona na terytorium przeciwnika:

Tak bowiem snadnie by nieprzyjacielowi się szyki pomieszały, kiedyby w gniaździe swym bronić musiał i tak swoje, jako i nieprzyjacielskie wojsko w ziemi mając, sam by się prędy zniszczył i zwojował [...]¹²⁴.

Król w propozycji odwoływał się do swojego poświęcenia dla przybranej ojczyzny, skoro swoją już poświęcił. Domagał się,

[...] abyście wm. wdzięczność pokazać chcieli i wypędzić tego nieprzyjaciela dopomogli¹²⁵.

Na sejmie zezwolono jednak tylko na spożytkowanie podatków uchwalonych przez konwokację wileńską, a w wypadku powstania długów sejm gwarantował uchwalenie środków finansowych z przeznaczeniem na ten cel dopiero na następnym sejmie¹²⁶. Generalnie, życzeniem sejmu było ograniczenie wszelkich działań jedynie do obrony granic państwa:

Deklarujemy przytym, y mieć to chcemy, żeby to wojsko granic tylko y Państw naszych bezpieczeństwa strzegło, nie wdawiając się w żadne offensivum z sąsiadami, z którymi pakta nienaruszone mieć chcemy, bez postanowienia na Seymie Walnym, y woli wszech Stanow¹²⁷.

Król w legacji ujął się ponadto za lisowczykami, prosząc o zastosowanie względem nich prawa łaski. Sejm z jednej strony zobowiązał wojsko kwarciane z hetmanem na czele do przeciwdziałania wszelkim rozruchom „kup swawolnych”, z drugiej – zgadzał się na okazanie łaski lisowczykom, zezwalając na wydawanie im glejtów bezpieczeństwa¹²⁸.

Żądania prowadzenia działań ofensywnych powołał król w kolejnej instrukcji przed pierwszym sejmem w 1626 r. W legacji padły słowa podobne:

¹²¹ Pkt 2–7, VL III, s. 235–236.

¹²² Por. Dworzaczek I, 2, s. 181–183.

¹²³ Pkt 2, VL III, s. 235.

¹²⁴ Dworzaczek I, 2, s. 187.

¹²⁵ B.J. 102, k. 599.

¹²⁶ Pkt 5, VL III, s. 236.

¹²⁷ Pkt 4 VL III, s. 235.

¹²⁸ Dworzaczek I, 2, s. 188–189; por. pkt 4, VL III, s. 235; por. pkt 7, VL III, s. 236.

[...] kiedyby raz Korona polska i W.Ks. Litewskie sił swoich ruszyli, i skutecznie tą wojnę w gniaździe nieprzyjacielskim przedsięwzięli, nie wytrzymałby, a podobno samą sławą tak potężnej ekspedycji dałby się przywieść do tego, żeby tę koronę, którą niesłusznie na głowie swojej nosi, pod nogi J.K. Mości podłożył.

Tym razem sejm poszedł za wskazaniem króla i uchwalił wojnę¹²⁹. Sejm zaaprobował również ordynację regulującą sytuację Kozaków, przygotowaną przez Stanisława Koniecpolskiego oraz komisarzy wysłanych przez króla. O ekspedycji tej wspominał jedynie król w legacji i dodanym do niej suplementem¹³⁰. Sejm uchwalił ponadto dwie uchwały dyscyplinujące żołnierzy, o co zabiegał król w instrukcji:

A iż na żołnierza zaciągniętego niemałe są skargi, jako tego J.K.Mość nierad słyszy, tak i życzy, abyście Wmość sposób zatrzymania onego *in officio et disciplina militari* namówili, i posłom swym do poparcia na sejmie w instrukcjach to podali¹³¹.

Ponadto zarówno w samej legacji, jak i suplementie powracano kilkakrotnie do potrzeby uregulowania długów państwowych oraz znalezienia źródeł finansowych na pokrycie kosztów wojennych. Sejm zdecydował się uchwalić konstytucję *Trybunał radomski y Wileński, do sądzienia y wyciągania retent* oraz uniwersał przewidujący trzy–cztery pobory w zależności od deklaracji poszczególnych województw i ziem¹³².

Sejm nadzwyczajny w Toruniu zebrał się naprędce późną jesienią 1626 r. z powodu ataku wojsk szwedzkich na polskie Pomorze. Legacja królewska była nadzwyczaj ogólnikowa. Propozycja na ogół powtarzała treści zawarte w instrukcji, jednak ze względu na upływ czasu zawierała dodatkowe informacje związane z sytuacją zewnętrzną Rzeczypospolitej¹³³. Monarcha wspominał o potrzebie zaciągnięcia nowego wojska, któremu powinna zostać obmyślona właściwa i szybka zapłata, gdyż w przeciwnym wypadku należy obawiać się ponownie konfederacji żołnierskich. W tych sprawach sejm postanowił zwołać pospolite ruszenie¹³⁴ oraz podjąć wiele innych postanowień o charakterze wojskowym¹³⁵. Na wezwanie o podatki sejm zareagował wyznaczeniem deputatów, którzy mieli wyszukać nowe źródła dochodów¹³⁶. W sprawie zapobieżenia ewentualnym rozruchom żołnierskim została uchwalona konstytucja podtrzymująca postanowienia uchwały z 1609 r. oraz późniejszych¹³⁷. Król pisał w legacji, że wszelkie propozycje bardziej szczegółowe przedstawi później, najprawdopodobniej na sejmie:

[...] króćce tedy, co R.P. obchodzi, J.K.M wmcioim przełożywszy nie wątpię, że miłość ojczyzny, że takie, jakie są, niebezpieczeństwa, że sława przez przodków nabyta, na którą nieprzyjaciele następują, że odjęte włości, poruszają wmcioów, iż wszystko to, co każdy w ostatnim razie odważyć powinien, dla spólnego dobra odważyć nie zaniechacie [...]¹³⁸.

¹²⁹ *Księcia Krzysztofa Radziwiłła...*, s. 553; por. konstytucja pkt 2 *O Inflanciech*, VL III, s. 237.

¹³⁰ *Księcia Krzysztofa Radziwiłła...*, s. 554.

¹³¹ Pkt 12, *O żołnierzu*, VL III, s. 238–239; pkt 13, *Disciplina militaris W.X.L.*, VL III, s. 239; por. *Księcia Krzysztofa Radziwiłła...*, s. 558.

¹³² Por. *Księcia Krzysztofa Radziwiłła...*, s. 555, 558; konstytucja pkt 5, VL III, s. 237–238; także uniwersał, VL III, s. 241.

¹³³ Por. J. Kwak, *Sejm 1626...*, s. 64–65.

¹³⁴ Por. Dworzaczek I, 2, s. 216; por. konstytucja pkt 2, *Pospolite ruszenie*, VL III, s. 251.

¹³⁵ Konstytucja pkt 3, *Żołnierz kwarciany*; konstytucja pkt 4, *Prowiant wojsku Pruskiemu*, VL III, s. 251; konstytucja pkt 8, *Saletra*, VL III, s. 252.

¹³⁶ Konstytucja pkt 6, *Deputaci na obmyślanie sposobow nowych subsidiorum*, VL III, s. 251.

¹³⁷ Konstytucja pkt 5, *Swawolne kupy*, VL III, s. 251.

¹³⁸ Dworzaczek I, 2, s. 216.

W konstytucjach sejmu 1627 r. znalazły odzwierciedlenie zapisy legacji dotyczące spraw wojennych oraz problem monetarny. Propozycja tymczasem różniła się od legacji, gdyż nie dotyczyła sprawy monetarnej, oraz przedstawiała głównie trudności, a nie sukcesy na froncie wojskowym¹³⁹. Omawiano w niej głównie trudną sytuację w wojnie ze Szwecją:

Mamy w granicach swych nieprzyjaciela już rok minął, iako brzegi, porty nasze opanowawszy, umocnił się [...] ¹⁴⁰.

Wobec zagrożenia granic szlachta zdecydowała się uchwalić ponownie pospolite ruszenie i okazowanie¹⁴¹. W sprawie przeciwdziałania niebezpieczeństwu tureckiemu od strony Ukrainy król wypowiedział się bardzo ogólnie, wzywając szlachtę:

Zaczynam i na tym sejmie radzić potrzeba, aby gruntowniejsza od tej tam ściany była na potym obrona¹⁴².

Potwierdził jednak zarówno w legacji, jak i propozycji, że sytuacja w tym rejonie się uspokoiła¹⁴³. Konstytucja *Obrona Ukrainy od pogan*¹⁴⁴ przewidywała środki obrony dotychczas stosowane na podstawie kwarty. Miał tam zostać również skierowany suplement wojska, właśnie uchwalony. W instrukcji król wnosił również o zapłatę wojsku pruskiemu „darownej ćwierci” za okres zimowy. Sejm w konstytucji *Komisarze Woieni*, zasłaniając się brakiem czasu, zdecydował jedynie wyznaczyć komisarzy na czele z arcybiskupem gnieźnieńskim oraz marszałkiem poselskim¹⁴⁵. W skład tej komisji wchodziło ponadto sześciu senatorów oraz dwunastu posłów deputowanych przez senat i izbę poselską. Nie zostali wymienieni personalnie, w konstytucji wspomniano natomiast o sporządzeniu skryptu do archiwum, który miał być przez nich podpisany. W dokumencie tym znajdowały się wszelkie instrukcje co do dalszego postępowania tejże komisji. Komisarze otrzymali pełną swobodę nie tylko w sprawach zapłaty wojsku pruskiemu, ale również w innych sprawach związanych z tą wojną, a w szczególności prowadzenia negocjacji z nieprzyjacielem. Ze względu na pogłębiający się kryzys finansowy państwa król wnosił ponadto w legacji o deprecjację pieniądza:

Więc i naprawę menic, która inszym sposobem w dawną rezę wprawiona być nie może, tylko aby cena tak złota, jako i srebra, jako już wszędzie w postronnych państwach stało się, niższa była, a zatym według teje wagi i próby pieniądze i wszelaka moneta była bita. Na co J.K.M. chętnie pozwala.

Jednak na sejmie nie zdecydowano się na to, odkładając sprawę do przyszłego sejmu. W konstytucji *O mynicy* zdecydowano jedynie o eliminacji innych pieniędzy poza talarami i półtalarami, zakazując bicia i wprowadzania do obiegu innych monet¹⁴⁶.

¹³⁹ Por. J. Seredyka, *Sejm zawiedzionych...*, s. 51; por. *Propositia Króla Jmci*, B.J. 166, k. 257.

¹⁴⁰ B.J. 166, k. 257.

¹⁴¹ Konstytucja pkt 2, *Pospolite ruszenie*, y *Sejm trzyniedzielny*, VL III, s. 259–260; por. konstytucja pkt 3, *Okazowanie*, VL III, s. 260.

¹⁴² Dworzaczek I, 2, s. 239.

¹⁴³ Por. Dworzaczek I, 2, s. 238; B.J. 166, k. 258.

¹⁴⁴ Pkt 7, VL III, s. 260.

¹⁴⁵ „Przypomina nadto J.K.M. i tę słuszną wojska [w Prusiech] będącego, spracowanego, na koniech, na ryszunkach barzo zeszłego, o darowną ćwierć afektacją. Zasłużyło to rycerstwo całą zimę trawiąc w obozie, nie telko z nieprzyjacielem, ale i z zimnem i głodem walcząc, na ostatek znaczne polem otrzymawszy zwycięstwo”, Dworzaczek I, 2, s. 239; por. konstytucja pkt 10, VL III, s. 261.

¹⁴⁶ Dworzaczek I, 2, s. 239; por. konstytucja pkt 11, VL III, s. 261–262.

Dług Rzeczypospolitej wobec wojska, grożącego konfederacją, wymusił zwołanie kolejnego sejmiku. W legacji król wzywał szlachtę do debaty:

Lecz nie tylko o tych afektacjach wojskowych i o zapłacie zupełny, który na przeszłym sejmie pozwolone podatki, a na sejmikach wielu umknienie, żadnym sposobem nie wydołają wojsku, myśleć i radzić potrzeba, ale i o dalszym w służbie zatrzymaniu, kiedy nieprzyjaciel wojsko swoje dosyć potężne *in sinu patriae* ma gotowe [...] ¹⁴⁷.

Król ponadto wnosił o podjęcie decyzji co do dalszego prowadzenia wojny ze Szwecją. Narady w tej mierze powinny być niejawnie, a decyzje utrzymane w całkowitej tajemnicy. Tę sprawę poddał również pod uwagę w propozycji, gdyż

[...] chwali się tym nieprzyjaciel, iż wśród wszystkie sekreta Rzeczypospolitej wie [...] ¹⁴⁸.

W odpowiedzi na wezwanie królewskie sejm zdecydował się asekurować dług żołnierski i wyznaczyć komisarzy do zapłaty zaległości wojsku pruskiemu i inflanckiemu. Ponadto na sejmie przyjęto tajny skrypt do archiwum, o którym wzmiankę uczyniono w konstytucji *Approbacya skryptu in archivum podanego* ¹⁴⁹. W instrukcji król wzmiankował jedynie o ciągłym zagrożeniu granicy południowej. Uchwalono więc ponownie konstytucję *Obrona Ukrainy od pogan*, która regulowała sposób obrony tych ziem ¹⁵⁰. W legacji król poruszył także kwestię okazania wdzięczności Gdańskowi za wierne trwanie przy Rzeczypospolitej. Jego propozycja jedynie ogólnikowo sugerowała potrzebę określenia środków na ten cel:

Miasto Gdańsk za dotrzymanie wiary godne jest wszelkiej wdzięczności, godne szacunku i obrony. Do tego czasu wielkie wydatki na żołnierza, na municyjną miasta i na inne wojenne potrzeby czyniło, dalszym aby wydołać przez R.P. ratunku mogło, rzecz bardzo trudna. Słuszna tedy na tak wielki koszt wzgląd mieć, słuszna, aby od R.P. nie tylko wdzięczność, ale i subsidia uznało.

Obiadujący nad tą sprawą sejm zdecydował się poprzeć ten wniosek, zwalniając miasto od wszelkich wcześniejszych podatków i opłat, a także przyznając mu wyłączność na handel suknami. Z powodu pustek w skarbie poprzestano na asekuracji długu Rzeczypospolitej względem miasta opiekującego na kwotę 500 tysięcy zł ¹⁵¹.

Tych samych zagadnień dotykała legacja przed sejmami w 1629 r. Pustki w skarbie, niespłacone długi wobec wojska, niestabilna moneta, stałe zagrożenie Ukrainy, a wewnątrz państwa szerzący się nieporządek i bezprawie były przedmiotem rozważań króla w instrukcji przesyłanej na sejmiki. Jego propozycje miały charakter nader ogólnikowy. Przed sejmem zwyczajnym zwołanym na wiosnę 1629 r. monarcha domagał się zapłaty wojsku za służbę. Żądanie to zostało powtórzone następnie w propozycji tronowej:

¹⁴⁷ Dworzaczek I, 2, s. 259.

¹⁴⁸ „[...] żebyście wm. zlecili pp. posłom swoim, aby co do prowadzenia tej wojny i wyparcia z Prus, także z Inflant nieprzyjaciela, zniósłszy się z drugimi województw posłami, z senatem i J.K.Mcią, takie sposób[y] na przyszłym sejmie consiliorum przedsię wzięli, które by były jako najtajemniejsze”, Dworzaczek I, 2, s. 259; por. B.J. 6251 IV, k. 88v.

¹⁴⁹ Konstytucja pkt 3, *Komisarze do zapłaty wojsku tak w Prusiech, iako y w Inflantach, służącemu*, VL III, s. 276–277; także konstytucja pkt 4, *Komisarze zaś do wojska Inflanckiego*, z *W.X.Lit. naznaczamy z Senatu*, VL III, s. 277; także konstytucja pkt 11, VL III, s. 278.

¹⁵⁰ Por. Dworzaczek I, 2, s. 259; por. konstytucja pkt 7, VL III, s. 278.

¹⁵¹ Dworzaczek I, 2, s. 259; por. konstytucja pkt 12, *Miasto Gdańsk*, VL III, s. 278.

Obmyślenie zapłaty woysku naprzód WMciom wziąć przed się potrzeba wyciąga to słusznie y sprawiedliwość sama, aby *mercem deservita* uiszczona każdemu była: wyciąga obligatia od Stanów Rzeczypospolitey z przeszłego Seymu Woyskom tak w Prusiech będącym iako y Inflandzkemu dana, aby się im dosyć uczyniło y *fides publica Reipublicae in dubio* nie była wokowana, ale y wdzięczność sama przeciwko tym, którzy zdrowia y dostatki swoje ochotnie za zdrowie y całość Rzepltey niosą mieć to chcą, aby zasłużonego swego dłużej nie czekali.

Sejm ponownie oddał sprawę wyznaczonym komisarzom, jednocześnie uchwalając wiele konstytucji podatkowych, z podymnym na czele¹⁵². Król w legacji wskazywał na fatalnie nieskuteczny pobór podatków, odwołując się do doświadczeń deputatów Trybunału Radomskiego. Sejm uznał za konieczne dalsze funkcjonowanie tego sądu skarbowego, wyznaczając jego członków¹⁵³. W sprawie Ukrainy legacja zawierała wezwanie nie tylko do ustalenia środków na żołd dla wojska strzegącego tej granicy, ale również powiększenia jego liczebności¹⁵⁴. Bardziej szczegółowo tą kwestią zajęła się propozycja tronowa, w międzyczasie bowiem doszło do wyprawy Kozaków na Krym. Na sejmie rozważano zatem bardzo realne niebezpieczeństwo ze strony Tatarów i Turków¹⁵⁵:

[...] z Konstantynopola także przestrogi były, że im Państwa Rzepltey woiować y plądrować rozkazano, do czego y ten nieprzyjaciel nasz y sąsiedzi inszy pewnie pobudzią y pobudzać będą.

Król wnosił więc, by

[...] y na tamtę stronę mieć oko, aby ta znaczna ściana Rzepltey dobrze y gruntownie obwarowana była.

Sejm przychylił się do konieczności ustanowienia suplementu wojska, wyznaczając na ten cel środki pochodzące z poboru czopowego¹⁵⁶. Król w instrukcji przypominał o szerzącym się bezprawiu, któremu należałoby „zabieżeć”. Tej sprawie więcej uwagi poświęcił król w propozycji, przedstawiając stan nierządu w państwie:

Nie są drogi dla częstych rozbojów wolne, nie są domy szlacheckie wolne od najazdów, zamnożyły się raptys y insze uciski wielkie, któremi się P. Bóg obraża, y bez wątpliwości dla tych różne *calamitates* na Rzeplą przypuszczać raczy, trzeba w tey mierze surową executią namówić, któryby y te excessy y surowe gromady powściągnąć się mogły.

Konstytucja sejmu *O kupach swawolnych* podtrzymała moc obowiązującą dotychczas uchwalonych uchwał, wskazując na konieczność ich egzekwowania, w szczególności przez urząd starościński¹⁵⁷. O sprawie monety król w legacji jedynie napomknął, wtrącając tę kwestię do sprawy nieporządku wewnętrznego:

Czemu jakoby się zabieżeć, więc jakoby i moneta wedle konstytucyi sejmu 1627 akomodować miała, podawa to J.K.M. do spólnego wmciów uważenia i sejmowej potym deliberacyi.

¹⁵² B. Czart. 357, k. 970; por. Konstytucja pkt 2, *Kommisarze do zapłaty woysku Pruskiemu i Inflantskiemu*, VL III, s. 289; także konstytucja pkt 4, *Podymne*, VL III, s. 290–291.

¹⁵³ Dworzaczek I, 2, s. 278; por. konstytucja pkt 13, *Trybunał Radomski*, VL III, s. 293.

¹⁵⁴ „[...] pilnie wm. o opatrzeniu przeciwko nim in omnes casus R.P. obmyślawanie przedsię weźmiecie, nie tylko płacą wojsku ukrainnemu, któremu się to winno, ale i suplementa nowe do niego obmyśliwszy”, Dworzaczek I, 2, s. 280.

¹⁵⁵ Por. A. Filipczak-Kocur, *Sejm zwyczajny z roku 1629*, Warszawa 1979, s. 36.

¹⁵⁶ B. Czart. 357, k. 975; por. konstytucja pkt 11, *Obrona Ukrainna*, VL III, s. 292–293.

¹⁵⁷ Dworzaczek I, 2, s. 280; B. Czart. 357, k. 975; por. konstytucja, pkt 18, VL III, s. 294.

Brak czasu spowodował, że sejm nie zajął się obiecywaną już wcześniej ordynacją monetarną, porzucił jedynie na podtrzymaniu mocy obowiązującej konstytucji z 1627 r.¹⁵⁸

Wieloletnia wojna ze Szwedami została wreszcie przerwana rozejmem w Altmarku. Król w instrukcji poddał ten traktat do ratyfikacji sejmowi. Sejm nadzwyczajny, który zebrał się jesienią 1629 r., dokonał ratyfikacji konstytucją *Approbacya pakt, y naznaczenie Kommissarzow do traktatu*¹⁵⁹. Zgłoszona propozycja „od tronu” zawierała jednak pewne nowości¹⁶⁰. Znaczną jej część poświęcono wyjaśnieniu udziału wojska cudzoziemskiego w działaniach wojennych. Król tłumaczył się z tego faktu obszernie, zasłaniając się dbałością o dobro państwa¹⁶¹. Pozostawała jeszcze sprawa niezapłaconych w dalszym ciągu długów wobec wojska:

Słuszna tedy rzecz, aby powinna wdzięczność, nagrodę i zapłatę za takich stosów wytrwanie jako naprędzej to wojsko cudzoziemskie, jeśliby się sposoby znalazły i przed sejmem odprawione być mogło¹⁶².

Sejm zatem w szeregu uchwał podatkowych szukał środków na zapłatę zaległości¹⁶³. Ponownie również wyznaczył komisarzy do rozliczenia się z wojskiem¹⁶⁴. Operacja ta jednak odbywała się z wielkimi oporami. Komisarze, mimo wielorakich prób, nie byli w stanie w pełni rozliczyć się z wojskiem. Wobec powyższego król w legacji przed sejmem 1631 r. poddał tę sprawę pod obrady sejmu. Poinformował o stanie działań obu powołanych komisji oraz podjętych przez siebie środkach:

[...] panowie komisarze więcej czasu daremnie w Inowrocławiu z wielgiem kosztem tam mieszając trawili, i nie mając innego sposobu zatrzymania buntującego się wojska leżą mu po różnych województwach ukazali [...] Taką się pokazała do usługi publicznej ochota w tych, którzy się na komisją lwowską stawiali, gdzie ma JKMość dobrą nadzieję, że tamto wojsko zapłacone i ukojone zostanie, za ojcowskim osobliwie JKMości staraniem i podaniem starostwa olsztyńskiego za pewną sumę na zapłatę wojska obrócą do wytrzymania¹⁶⁵.

Wygłoszona na początku obrad propozycja tronowa różniła się w pewnym zakresie od legacji¹⁶⁶ ze względu na znaczną różnicę czasu pomiędzy przygotowaniem instrukcji na sejmiki a zebraniem się sejmu. Sejm w konstytucji *Assekuracya sum y kontraktow Kommissarskich*¹⁶⁷ zaaprobował działania króla i komisarzy. Sejm ponadto przychylił się do propozycji wyznaczenia komisarzy do prowadzenia negocjacji pokojowych ze

¹⁵⁸ Dworzaczek I, 2, s. 295; podobnie w propozycji, B. Czart. 357, k. 975; por. konstytucja pkt 19, *Minica*, VL III, s. 294.

¹⁵⁹ „[...] na co trzeba będzie ratyfikacji wszech stanów”, Dworzaczek I, 2, s. 296; por. konstytucja pkt 2, VL III, s. 310.

¹⁶⁰ Por. J. Seredyka, *Rzeczpospolita w ostatnich latach panowania Zygmunta III (1629–1632). Zarys wewnętrznych dziejów politycznych*, Opole 1978, s. 33–34; propozycja wygłoszona przez kanclerza wielkiego koronnego, B. Czart. 359, k. 477.

¹⁶¹ B. Czart. 357, k. 349–350.

¹⁶² Dworzaczek I, 2, s. 295.

¹⁶³ Między innymi wydłużył pobór podymnego w konstytucji pkt 7, *Podymne nowe*, VL III, s. 311–312.

¹⁶⁴ Konstytucja pkt 4, *Komisarze do zapłaty wojsku pruskiemu y Inflantskiemu*, VL III, s. 310.

¹⁶⁵ *Reforma elekcji – czy naprawa Rzeczypospolitej. Wybór źródeł (1630–1632)*, wyd. W. Konopczyński, Kraków 1949, s. 246.

¹⁶⁶ Por. J. Seredyka, *Rzeczpospolita w ostatnich...*, s. 96, 98.

¹⁶⁷ Pkt 15, VL III, s. 321.

Szwedami¹⁶⁸. W legacji król powrócił do sprawy odwzajemnienia za wierność obywateli Inflant oraz Gdańska wobec Rzeczypospolitej¹⁶⁹. Reakcją sejmu było uchwalenie konstytucji *Obywatele Inflantscy*, przewidującej wypłatę kwoty 126 tysięcy zł po rozliczeniu się z wojskiem oraz konstytucji *Miasto Gdańsk*¹⁷⁰, w której postanowiono wypłacić kwotę 500 tysięcy zł pozostałą po zapłacie zaległego żołdu. Na wypadek zaś, gdyby tych środków zabrakło, pozostałą część asekurowano do następnego sejm.

Ostatni sejm za panowania Zygmunta III powrócił do spraw moskiewskich na wniosek króla wpływający z legacji:

Przeto, aby chytry i gotowy nieprzyjaciel niegotowych, inducjami ubezpieczonych, przed słusznym ich wyściem nie nastąpił, radzić i zabiegać wcześniej potrzeba.

Instrukcja była następnie niemalże powtórzona w propozycji z niewielkimi tylko uzupełnieniami¹⁷¹. Odzewem ze strony sejmu była konstytucja *O Moskwie*¹⁷², zezwalająca na działania obronne królewicza Władysława i hetmanów na wypadek zagrożenia. W sytuacji umożliwiającej podjęcie negocjacji pokojowych sejm wyznaczył komisarzy. Król wnosił ponadto o wyznaczenie komisarzy do traktatów ze stroną szwedzką, co sejm uczynił konstytucją *O Kommissarzach do traktatów*. Schorowany monarcha przestrzegwał w propozycji przed zakusami Szwecji na wypadek interregnum¹⁷³. Instrukcja na sejmiki zawierała także apel o zabezpieczenie środków na obronę Prus:

Na *paesidia* pruskie żadnych podatków R.P. nie obmyśliła na przeszłym sejmie, spuściwszy się na kontrybucje ziem pruskich, których obywatele tameczni będą[c] wojną i powietrzem zniszczeni, uchwalić według potrzeby nie mogli. Zostają tameczne *praesidia*, lubo *cum indignitate et periculo reipublicae* bardzo zmniejszone, dotąd niepłacone.

Sejm uchwalił konstytucję *Praesidia Pruskie*¹⁷⁴, oddając na ten cel subsidia należne z Prus Książęcych. W legacji Zygmunt III poruszył ponadto jeszcze jeden bardzo istotny dla niego problem. Chodziło o zabezpieczenie potomstwa królewskiego na wypadek jego śmierci, której ze względu na pogarszający się stan zdrowia władcy należało się spodziewać. Monarcha wystąpił w swojej instrukcji z następującym wezwaniem:

Jakoż nie tylko *ad aequitatem et pietatem Reipublicae*, ale też *ad securitatem* należy, aby stan J.K.Mci przystojnie opatrzyła i tych, którzy się u nas z tak dobrych i dobro nasze miłujących panów naszych urodzili, jednych tymi przynamni [na ten czas] dzierżawami, które po świętobliwy ich matce nierozdane zostały, drugich też, któr[z]y stan duchowny wzięli przedsię, opatrzenie chleba duchownego ukontentowała, do czego, kiedy się wm. mając wzgląd na wielkie J.K.Mśc przez tak wiele lat oświadczone usługi, niemni i na chęć K.J.Mci przeciwko ty R.P., według nadzieje K.J.Mci skłonicie, o co J.K.M. pilnie wm. żądać raczy, nie tylko starożytnych tych narodów ku panu i krwi tego J.K.M., że wm. za tym żądaniem J.K.Mci materiją tę, którą żalosią okazują śmierci królowej jm [przyniosła], i na ten czas traktować, i pp. posłom swoim na sejmie zawiierać pozwolicie.

¹⁶⁸ Por. *Reforma elekcji...*, s. 247; także konstytucja pkt 13, *Naznaczenie Kommissarzow do traktatów*, VL III, s. 321.

¹⁶⁹ Por. *Reforma elekcji...*, s. 249.

¹⁷⁰ Pkt 29, VL III, s. 325; także pkt 31, VL III, s. 325.

¹⁷¹ Por. J. Seredyka, *Rzeczpospolita w ostatnich...*, s. 156.

¹⁷² Pkt 2, VL III, s. 338.

¹⁷³ Dworzaczek I, 2, s. 322; B. Czart. 365, k. 1312; por. pkt 4, VL III, s. 339.

¹⁷⁴ Dworzaczek I, 2, s. 340; por. konstytucja pkt 7, VL III, s. 340.

Sejm spełnił te prośby, uchwalając konstytucję *Opatrzanie Nayiaśniejszego potomstwa naszego*¹⁷⁵. Sejm, na koniec życia Zygmunta III, okazał szczodrość, wyrażając zgodę na objęcie przez królewiczów po jednym starostwie należącym do oprawy królowej Konstancji, zaś córce Annie Katarzynie Konstancji przyznano starostwo w Golubiu i Brodnicy. Pozostałe dobra oprawne miały być rozdane szlachcie, z których część dochodów miała być oddana na potrzeby dzieci królewskich¹⁷⁶. Ponadto król w propozycji wnosił sprawę zapłaty długów wojsku kwarcianemu oraz miastu Gdańskowi. Sejm w części przychylił się do tego żądania¹⁷⁷.

4. Program obrad w legacji i propozycji królewskiej

Znacząca część instrukcji i propozycji to sprawozdanie o stanie państwa w okresach międzysejmowych:

A że się krótkce przypomni, co się po przeszłym sejmie działo [...]¹⁷⁸.

Stan bieżący państwa dotyczył głównie stosunków z Turcją, Moskwą, Szwecją oraz Wołoszczyzną i Tatarami.

W sprawach polsko-tureckich wiele uwagi poświęcano możliwości zbudowania koalicji (ligi) państw chrześcijańskich przeciwko poganinowi¹⁷⁹. W instrukcji 1618 r. przedstawiono okoliczności zawarcia traktatu w Buszy¹⁸⁰. Przed sejmem 1620 r. w legacji przedstawiono narastanie zagrożenia w stosunkach polsko-tureckich i przebieg wyprawy hetmana S. Żółkiewskiego¹⁸¹. Sprawie konfliktu była poświęcona instrukcja w roku 1621¹⁸². Sprawę zaognionych stosunków z Turcją wiązano z reguły z problemem Kozaków i Tatarów¹⁸³. W sprawach z Tatarami poruszano często zagadnienie upominków, które należało przesłać chanowi¹⁸⁴. Brak realizacji tego zobowiązania powodował zaognienie stosunków, a w konsekwencji napady Tatarów na pograniczne tereny Rzeczypospolitej. Problemy z południowym sąsiadem Rzeczypospolitej wiązano również ze sprawą Mołdawii i Wołoszczyzny oraz Siedmiogrodu¹⁸⁵.

Po utracie korony szwedzkiej stałe miejsce w legacjach zajęły stosunki polsko-szwedzkie. Król bowiem czynił nieustające zabiegi o odzyskanie tronu dziedzicznego.

¹⁷⁵ Dworzaczek I, 2, s. 323; por. konstytucja pkt 3, VL III, s. 338.

¹⁷⁶ Por. J. Seredyka, *Rzeczpospolita w ostatnich...*, s. 202.

¹⁷⁷ „Dług Wojsku Quarcianemu iaki zostawa dadzą urzędnicy skarbowi sprawę, więc y Miastu Gdańskowi naznaczona za ich wiarę y odwagę summa nieziszczona chcieicie wm. to obmyślić aby Rzpltey fides bela deliberowana”, B. Czart. 365, k. 1313; por. konstytucja pkt 13 *Zapłata Inflantczykom, y miastu Gdańskowi*, VL III, s. 340.

¹⁷⁸ Instrukcja królewska na sejm w 1621 roku, Dworzaczek I, 2, s. 99.

¹⁷⁹ *Dyaryusze Sejmowe r. 1597*, wyd. E. Barwiński, *Scriptores Rerum Polonicarum* (dalej SRP) t. XX, Kraków 1907, s. 324, por. legacja na sejm 1596, B. Czart. 2724, k. 451.

¹⁸⁰ Dworzaczek I, 2, s. 17.

¹⁸¹ B. Czart. 350, s. 413–427; problematyka ta wskazana także w streszczeniu legacji, B. Czart. 390, k. 18–19.

¹⁸² Dworzaczek I, 2, s. 98.

¹⁸³ B. Czart. 115, k. 37, 39.

¹⁸⁴ SRP XX, s. 326–327.

¹⁸⁵ Por. Dworzaczek I, 1, s. 249, 402, 451, 476; także Dworzaczek I, 2, s. 16.

W legacji przed sejmem 1600 r. zdawał dokładną relację z podróży do Szwecji¹⁸⁶, a przed sejmem 1603 r. sprawozdanie z początków wojny w Inflantach¹⁸⁷. *Status spraw inflanckich* na długo stał się przedmiotem rozważań w instrukcjach i propozycjach królewskich¹⁸⁸. Król przedkładał szlachcie na sejmiki opis zarówno zwycięstw, jak i porażek. W legacji przed sejmem 1606 r. przedstawił zwycięstwo pod Kircholmem, w instrukcji przed sejmem 1627 r. wygraną pod Hamersztynem¹⁸⁹, a przed jesiennym sejmem w 1629 r. pod Trzcianą¹⁹⁰. Pasma klęsk było treścią instrukcji po wznowieniu przez Gustawa Adolfa działań wojennych w 1617 r.¹⁹¹, a także w trakcie wojny pruskiej ze Szwecją¹⁹². Król na bieżąco również informował szlachtę na sejmikach o postępach w negocjacjach ze Szwedami¹⁹³, a także o zawartych traktatach¹⁹⁴.

Od początku XVII w. jednym z najważniejszych zagadnień opisywanych w legacjach królewskich były stosunki z Moskwą. W szczególności podejmowano temat działań zbrojnych. Najwięcej miejsca w instrukcji przed sejmem 1611 r. król poświęcił wyprawie na Moskwę i osiągniętym sukcesom¹⁹⁵. Tłumaczył pokrętnie, dlaczego nie wyraził dotąd zgody na objęcie tronu moskiewskiego przez królewicza Władysława:

A jeśliby się też to było mogło mniejszym czasem (jako to już w dyskursach próżnujących niektórzy podawać poczęli) zawrzeć tym, kiedyby był J.K.M. chciał według pożądanja narodu tego i usielowania ich postępować, a syna swego królewica jm. Władysława na państwo im albo *de facto* dać, albo obiecać, jedno niechaj uważy, nie większy respekt słowa swego J.K.M. mieć miał aniżeli własnych pożytków? Wdzięcznie było słuchać ojcu, kiedy syna na państwo wokowano; mile by się przyjąć elekcyja mogła, ba i poządliwie pozwalać się na to godzielo, co z natury smakowało. Ale nie chciał brać tego J.K.M. przed się, co z ojcowskiego afektu do kontraktów przywodzić mogło, jedno co statecznemu, pobożnemu, opatrznemu królowi czynić przystało. [...]. A przecie największy na to był wzgląd, aby nic *praecipitantes nulli Reipublicae bono* nie zawierać [...]. Wolał przeto wszystko w takiej jako mógł całości, jako powinność J.K.M. niosła [...] na sejm podać. A stąd miarkować może każdy i stateczność słowa K.J.M., i afekt K.J.M. *boni publici*. To już wm., co najlepszego być baczycie R.P., miarkujcie, radźcie, stanowcie. Macie zupełną moc rzeczy tych na tę albo na owę stronę obrócić, macie czas rady, macie okazyją poparcia, macie wrota szeroko otworzone do państwa moskiewskiego [...]¹⁹⁶.

Oddaniem spraw moskiewskich pod rozwagę sejmu tłumaczył Zygmunt III swoje niepowodzenia w dwa lata później, przed dwoma sejmami zwołanymi w 1613 r.¹⁹⁷ W następnych latach król w instrukcjach donosił o prowadzonych negocjacjach z tym „grubym i chytrym narodem”¹⁹⁸. Sprawozdanie z oblężenia Smoleńska i efektach wy-

¹⁸⁶ Dworzaczek I, 1, s. 215.

¹⁸⁷ Por. B. Janiszewska-Mincer, *Rzeczpospolita w latach...*, s. 99.

¹⁸⁸ Dworzaczek I, 1, s. 247; por. legacja przed sejmem 1615 r., Dworzaczek I, 1, s. 453–454; także przed sejmem 1616 r., Dworzaczek I, 2, s. 19; także przed sejmem 1623 r., Dworzaczek I, 2, s. 138–139; przed sejmem 1625 r., Dworzaczek I, 2, s. 184–187.

¹⁸⁹ Dworzaczek I, 1, s. 270; także Dworzaczek I, 2, s. 238.

¹⁹⁰ Dworzaczek I, 2, s. 294.

¹⁹¹ Por. Dworzaczek I, 2, s. 19–20.

¹⁹² *Ibidem*, s. 237–238, 257–258, 279, 294.

¹⁹³ Por. *ibidem*, s. 156, 185, 279.

¹⁹⁴ Por. Dworzaczek I, 1, s. 453; Dworzaczek I, 2, s. 296.

¹⁹⁵ Por. Dworzaczek I, 1, s. 398–402.

¹⁹⁶ *Ibidem*, s. 400–401.

¹⁹⁷ B. Czart. 106, k. 21.

¹⁹⁸ Por. Dworzaczek I, 1, s. 451–452, 477.

prawy królewicza Władysława było zawarte w kolejnej legacji przed sejmami 1618 r.¹⁹⁹ oraz 1619 r., zakończonej żmudnymi negocjacjami w sprawie zawarcia traktatu²⁰⁰. Niebezpieczeństwo ponownej wojny z Moskwą król nakreślał w swojej ostatniej instrukcji przed sejmem 1632 r.²⁰¹ Już w początkach XVII w. zarysowała się sprawa przejścia lenna pruskiego przez linię Hohenzollernów brandenburskich. Kwestia ta stała się przedmiotem wielu kolejnych legacji i propozycji tronowych²⁰².

W wielu instrukcjach król na bieżąco informował szlachtę o podejmowanych krokach w stosunkach z innymi państwami, a w szczególności wysyłanych poselstwach i ich skutkach. Ich celem była głównie Turcja, czasami Tatarzy, okazjonalnie Moskwa²⁰³. Niezwykłym przykładem była podróż Pawła Działyńskiego do Anglii w 1597 r.²⁰⁴

Przedstawienie stanu państwa, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożenia zewnętrznego, było jednocześnie uzasadnieniem dla proponowanego programu obrad sejmowych. Klęski w wojnie ze Szwecją, opisane w instrukcji, miały przekonać szlachtę do ofiarności:

Nie dopuszczajcież wm. szarpać tak sromotnie *patrimonium Reipublicae* i nie patrzcie otiosi na niesłuszne odbierania prowincyj, a podeptanie i potłumienie sławy narodu polskiego i W. Ks. Litewskiego, której przodkowie krwawie nabeli i drogimi ozdobioną klejnotami nam przez ręce podali, z który wmcioń i potomność przewrotny nieprzyjaciel złupić usieluje²⁰⁵.

„Impreza moskiewska” spowodowała zawiązanie niezwykle groźnych konfederacji żołnierskich, domagających się zapłaty za służbę. Sprawa ta była przedmiotem instrukcji w latach 1613–1616²⁰⁶. Jej załatwienie wymagało niezwyklej ofiarności społeczeństwa w owym czasie.

Król w przesyłanych na sejmiki legacjach poruszał również kwestie natury wewnętrznej. Wiele miejsca w początkowym okresie zajęła sprawa oskarżeń króla o zamiar porzucenia tronu. Zygmunt III oświadczył, że nigdy nie miał takich planów²⁰⁷. Tłumaczył się z decyzji dotyczących małżeństwa z Anną Habsburżanką, jej koronacji, a nawet użycia korony oraz tego, że zawartość skarbca nie uległa pomniejszeniu²⁰⁸.

Przedłużające się konflikty Rzeczypospolitej z sąsiadami doprowadziły do zaniechania podejmowania zagadnień reformy państwa. Król skupił się w legacjach na rozwiązaniu problemów zewnętrznych, które zrodziły się z międzynarodowej sytuacji państwa. Wielokrotnie omawiana była kwestia wypraw kozackich, które w odwecie powodowały ciągle najazdy na Ukrainę²⁰⁹. Dużo miejsca poświęcano sprawie samowoli

¹⁹⁹ Por. Dworzaczek I, 2, s. 18–19.

²⁰⁰ Por. *ibidem*, s. 60–61.

²⁰¹ Por. *ibidem*, s. 321–322.

²⁰² B. Czart. 337, k. 484; także Dworzaczek I, 1, s. 405; B. Czart. 350, k. 238.

²⁰³ Przykładowo por. Dworzaczek I, 1, s. 449–450, 476; Dworzaczek I, 2, s. 15, 58, 138, 182.

²⁰⁴ Akta poselstwa B. Czart. 350, k. 9 i n.

²⁰⁵ Instrukcja królewska przed sejmem 1628 r., Dworzaczek I, 2, s. 258.

²⁰⁶ Dworzaczek I, 1, s. 477–478; B. Czart. 350, k. 161.

²⁰⁷ *Dyaryusze i akta sejmowe r. 1591–1592*, wyd. E. Barwiński, SRP t. XXI, Kraków 1911, s. 91–93.

²⁰⁸ SRP XXI, s. 96–97.

²⁰⁹ „[...] tedy serio w to wejrzyć potrzeba, aby Kozacy Zaporowscy in officium, ordinem et disciplinam redacti beli, chodzenie bowiem ich na morze jest fomes zwady z cesarzem tureckim. Tym Turcy provocati jawną wojnę przeciwko Koronie podnieśli i najazdy tatarskie na państwa koronne z teje najbarzy przyczyny pochodzą. Doznalichmy tego po przeszłe lata i teraz doznawamy, że za każdą

żołnierskiej²¹⁰, a także szkodliwym dla Polski prywatnym wyprawom panów polskich, które ściągały w następstwie ogromne niebezpieczeństwa na państwo. Przed sejmem 1618 r. w instrukcji poruszona została sprawa kniaziów Michała Wiśniowieckiego i Samuela Koreckiego, którzy jesienią 1615 r. wyruszyli na Wołoszczyznę²¹¹. Bezpieczeństwo wewnętrzne burzyli również lisowczycy, a także „kupy swawolne”, a więc ludzie wyjęci spod prawa, którzy dopuszczali się mordów, najazdów i grabieży²¹².

W związku z katastrofalną sytuacją finansową państwa król wielokrotnie przedstawiał sprawę spadku wartości pieniądza:

[...] moneta cudzoziemska tak *affixit*, że i *publice* i *privatim* wielkie Koronie i obywatelom jej *detrimenta* przyniosła. Tak ubogich ludzi żywność zatrudniła, pieniądze koronne zagubiła, cenę złota i srebra [...] podwyższała, kontrakty, zapisy obywatelów koronnych powaryjowała, *pretia rerum* nader wżgórę podniosła, podatki publiczne zmniejszyła i prawie wszyska Koronę swoją zarazą zniszczyła i pomięszała²¹³.

Zważywszy na fakt, iż w legacjach i propozycjach wymieniano sprawy, które powinny być rozpatrywane na sejmie, można przyjąć, że stanowiły one program obrad. Nie był to jednak porządek obrad, gdyż w staropolskim sejmie tej doby nie wypracowano zasad debaty wedle zagadnień, w ściśle ustalonym porządku.

Uwagi końcowe

Wobec powyższego trudno przyjąć, że instrukcja i propozycja tronowa stanowiły w naszym rozumieniu tego pojęcia realizację inicjatywy ustawodawczej króla. Były to raczej ogólne wnioski, program obrad sejmowych. W propozycji sejmu jesienno 1629 r. poszczególne zagadnienia, którymi powinny zająć się stany, nazwano „punktami sejmu”²¹⁴. Narzucanie określonych projektów przez monarchę byłoby w czasach demokracji szlacheckiej przyjęte bardzo źle. Szlachta, niezwykle wyczulona na niebezpieczeństwo *absolutum dominium*, przyjmowała z aprobatą fakt, że w swojej propozycji przedsejmowej król nie żąda, lecz prosi o podjęcie decyzji przez zgromadzone stany. Traktowano to wówczas jako przejaw wolności szlacheckiej. Doskonale oddał to rozumowanie Andrzej Pierzchliński, starosta stawiszynski, w swojej przemowie na sejmiku średzkim 2 stycznia 1618 r.:

Zaprawdę nie myślałem ja tu w pośrodku wmcioń m. m. panów zasięść, aż usłyszawszy od panów braci moich, że propozycja J.K. Mci pełna wszelakiego utrapienia i niewoli, wziąłem ją przedsię. Którą przeczytawszy i dobrze ją u siebie uważywszy, przeciwnym obyczajem nalazłem w niej piękną wolność moję i swobodę [...]. Król pan mój nie rozkazuje mi, nie wyciska tego na

ekskursją kozacką na morze, w też prawie tropy miewalichmy Tatory w Koronie, którzy szkody w ziemi turecki przez Kozaki poczynione sownie sobie nadgradzali i odbierali”, Dworzaczek I, 2, s. 184.

²¹⁰ Przed sejmem 1623 r., por. Dworzaczek I, 2, s. 133–134; przed sejmem 1632 r., por. *Reforma elekcji...*, s. 245; B. Czart. 106, k. 23; B. Czart. 115, k. 37.

²¹¹ Por. Dworzaczek I, 2, s. 15; B. Czart. 350, k. 154.

²¹² Por. Dworzaczek I, 2, s. 158, 188–189; B. Czart. 106, k. 159.

²¹³ Dworzaczek I, 2, s. 136; B. Czart. 115, k. 37.

²¹⁴ B. Czart. 357, k. 354.

mię, ale prosi mię o ratunek [...]. Witajże droga wolności moja, która mi to jawnie ukazujesz, zem ja ślachcic wolny²¹⁵.

Także król nie życzył sobie, aby posłowie przyjeżdżali z gotowymi projektami. Szlachcie udało się już wówczas przevorsować w praktyce możliwość inicjowania na sejmikach zagadnień, wykraczających poza zakreślony w legacji program obrad. Zdarzało się również, że monarcha, aby osiągnąć pozytywny odbiór wśród braci szlacheckiej, już w instrukcji sugerował możliwość rozszerzenia debaty sejmowej. Przed sejmem w 1600 r. pisał do szlachty:

Co by skąd inąd R.P., ile odkrytego i otworzystego zachodzić miało, nie baczysz jeszcze J.K.M. Jeśli by co było *impodens*, to z pp. radami i posły od wnci upatrować i uważać J.K.M. będzie na sejmie, ze wszelaką pilnością i za spólnemi namowami zabiegać wszystkiemu nie zaniedba²¹⁶.

Nie rodziło to jednak po stronie szlachty uprawnienia do przygotowywania projektów uchwał, a jedynie inicjowania tematyki obrad. Król w instrukcji na sejm 1597 r. zwrócił uwagę na malejącą rolę konkluzji sejmowej. Stwierdził, że posłowie przyjeżdżają z gotowymi rozwiązaniami, wypracowanymi na sejmikach. Za niedopuszczalną uznał sytuację zmuszania „trzech stanów sejmujących” do uznawania za prawo w ten sposób powstałych projektów. Posłowie, żądał król,

[...] ażeby też zdania tylko swe, jako było zawsze w wolnej Rzpltej, a nie konkluzye między bracią swą wnosili, gdyż takowemi powiatowemi a udziałnemi konkluzjami, jako się tego już W. Mć doświadczyli, mimo to, że władzy J.K. Mci i pp. Rad starszych braciej W.M. wielka się ujma władzy i powagi ich, co niema być, dzieje, wielkie się i wszystkim innym prowincyam, kiedy kto doma na swem sejmiku a nie na sejmie konkluduje bezprawie wolnościom pospolitym [...], kiedy nie na tym sejmowym placu co się stanowi. [...] gdyżby już tak wiele Rzpltych musiało być, jako wiele osobnych rad, jako województw, powiatów, na koniec domów i głów samych. Co jakoby się nawet inaczej rozumieć musiało, jedno tak, że z gotowemi konkluzjami do sejmu spólnego przyjeżdżać, właśnie by to już było rządzić pojedynkiem, każdy w swą, a nie rządzić²¹⁷.

W tym kontekście za konkluzje uznawano projekt konstytucji. Przewidywano zatem, że projekty uchwał powinny powstawać w sejmie, w trakcie obrad. Powinny być wspólnie wypracowane od podstaw. W tym sensie niedopuszczalna była debata nad wstępnym projektem, projekt powinien być nie zaczątkiem dyskusji, lecz jego wynikiem²¹⁸. To stanowisko było wypadkową walki o władzę w ówczesnym państwie pomiędzy dwoma największymi siłami politycznymi: dworem królewskim i sejmikami szlacheckimi. Obie strony posądzały się nawzajem o chęć uzyskania przewagi. Szlachta zarzucała królowi zamiar wprowadzenia w życie *absolutum dominium*, a król sprzeciwiał się wzmocnieniu znaczenia sejmików, by, jak twierdził, nie doszło do „dominatu”²¹⁹. W tę próbę sił należy wpisać również zagadnienie sposobu realizacji w owym okresie inicjatywy ustawodawczej.

²¹⁵ Dworzaczek I, 2, s. 43.

²¹⁶ Dworzaczek I, 1, s. 214.

²¹⁷ SRP XX, s. 329.

²¹⁸ Por. W. Uruszczak, *Sejm walny w epoce złotego wieku (1493–1569)* [w:] *Spółeczeństwo obywatelskie i jego reprezentacja*, Warszawa 1995, s. 54.

²¹⁹ Por. B. Czart. 357, k. 969.

**The role of the royal *legacja* and royal proposal in the law-creating procedure
as applied in the General Seyms of the Crown under the reign
of Sigismund III Vaza**

Summary

When viewed from the perspective of the hitherto made research, the royal *legacja* and royal proposal are regarded as the manifestation of the monarch's right to introduce bill. If that opinion were true the subject of debate held in the General Sejm of the Crown should be the preliminary bills as contained in these two undertakings: the one made in writing (*legacja*), the other articulated by the words of mouth (proposal). These preliminary bills should be also reflected in the content of statutory law as adopted on their basis. Yet when thoroughly read, the texts of preserved *legacjas* and proposals, dating back to the reign of Sigismund III, do not seem to support that opinion. In fact the *legacjas* and proposals contained no – even those preliminarily formulated – bills. The *legacjas* and proposals may only fall under the category of programs of sessions of the Seyms that were planned to be convened.

These were first of all the deputies who had the right to introduce bills. It was therefore in the lower house that, as a result of debates, the bills were formed. The concepts of such bills, when unanimously adopted by lower house deputies, were subsequently subjected to conclusive acceptance in the Senate, the acceptance being made in the presence of *three debating estates*.